Nr. 10. Sobota, 15 Stycznia 1898. Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.;** ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.:** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., **pocztą 1 zł 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł,

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku drukować będziemy w dalszym ciągu powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

KRZYŻACY.

Prócz tego mamy i nadal zapewnione współpracownictwo w fejletonie *Gazety:* Orzeszkowej, Jeske-Choińskiego, M. Gawalewicza i wielu innych pierwszorzędnych powieściopisarzy polskich.

Od Administracyi.

Ekspedycyę miejscową „Gazety Lwowskiej“ wraz z „Przewodnikiem naukowo literackim“ i Ekspedycyę „Narodnej Czasopysi“ powierzono z dniem 1 stycznia 1898 Agencyi dzienników Stanisława Sokołowskiego w Pasażu Hausmana l. 9.

Agencya dzienników odbierać też będzie wyłącznie od Nowego Roku prenumeratę miejscową.

Inseraty (doniesienia prywatne) tak dla „Gazety Lwowskiej“, jak i dla „Narodnej Czasopysi“ przyjmować będzie odtąd wyłącznie wyżej wymieniona Agencya dzienników

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało koncepistę pocztowego Władysława Kowarzyka, komisarzem pocztowym we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Stanisława Stolza z Rzeszowa do Lwowa.

Dnia 12 stycznia 1898 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, II i III zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt II zawiera:

Nr. 3. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 16 grudnia 1897, o upoważnieniu połączonego z głównym urzędem podatkowym c. k. głównego urzędu cłowego klasy II w Bruck nad Murem, do wolnego od cła wysyłania rzeczy podróżnych przed przejazdem i po przejeździe ich właścicieli.

Nr. 4. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 21 grudnia 1897, przyznający ułatwienia w istniejących przepisach o wywozie cukru za bonifikacyą wywozową.

Nr. 5. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 27 grudnia 1897, w sprawie urządzenia c. k. głównego urzędu cłowego w Saaz.

Nr. 6. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 30 grudnia 1897, w sprawie przedłużenia terminu dla otwarcia ruchu na małej kolei z Beraun do Koneprus i z Beraun do Königshof wraz z odnogą.

Nr. 7. Rozporządzenie Ministerstwa handlu, wydane w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych i skarbu z dnia 3 stycznia b. r., zabraniające handlu obnośnego w obrębie stołecznego miasta Lublany.

Nr. 8. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 5 stycznia b. r., w sprawie urządzenia ekspozytury głównego urzędu cłowego Bozen w budynku tamtejszego urzędu pocztowego i telegraficznego.

Nr. 9. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 9 stycznia b. r., o przedłużeniu terminu dla wykończenia budowy wiedeńskiej kolei miejskiej.

Zeszyt III zawiera:

Nr. 10. Obwieszczenie Ministerstwa obrony krajowej z dnia 2 grudnia 1897, mocą którego trzyklasowa wyższa szkoła ogrodnicza w Eisgrub, została postawioną na równi z tymi krajowymi zakładami naukowymi, które uprawniają do jednorocznej służby ochotniczej.

Nr. 11. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 1 stycznia b. r., w sprawie uzupełnienia spisu tych zagranicznych towarów, które w wolnym okręgu m. Tryestu wolno składać tylko w specyalnych magazynach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 stycznia

Jeżeli w zakresie polityki wewnętrznej rok ubiegły nie zaznaczył się w Rossyi żadnym ważniejszym wypadkiem to zato na polu polityki zagranicznej był niepomiernego znaczenia dla caratu. W wielu krytycznych chwilach jakie wykazywało europejskie położenie, petersburski urząd spraw zagranicznych nie zboczył, pomimo niejednej pokusy z drogi pokojowej a przytem osiągnął cenne sukcesy w Konstantynopolu i Londynie, w Söul i Pekinie. Z początkiem roku otrzymał poseł w Kopenhadze hr. Murawiew nominacyę na kierownika ministerstwa spraw zagranicznych, to zaś dało powód do przypuszczenia, że w polityce zagranicznej Rossyi może nastąpić zwrot w tym stosunku nieprzyjazny dla Niemiec, w jakim ujawnia jej zbliżenie do Francyi. Przypuszczenia tego rodzaju okazały się nieuzasadnionemi, a przynajmniej w ciągu całego roku nie zaszło nic takiego, coby miało cechę nieprzyjaźni lub choćby nawet podrażnienia w obec sąsiedniego cesarstwa. Owszem w przebiegu całego przesilenia na Wschodzie Niemcy i Rossya działały w zupełnem porozumieniu, a świetne przyjęcie cesarza Wilhelma i jego małżonki nad Newą i zjazd carstwa i cesarstwa niemieckich w Darmstadzie, zdają się świadczyć o dobrych przyjaznych stosunkach obu państw sąsiednich.

Pomiędzy Rossyą i Austro-Węgrami jeszcze w r. 1896 dokonało się zbliżenie w kwestyi załatwienia i uporządkowania spraw wschodnich. Wizyta, którą Najj. Cesarz Franciszek Józef złożył w kwietniu dworowi petersburskiemu, wywzajemniając się za odwiedziny cara i carowej w Wiedniu doprowadziła do osiągnięcia pożądanego porozumienia obu mocarstw w polityce wschodniej. Dzięki temu grecko-turecka wojna została zlokalizowana, mniejsze bowiem państwa bałkańskie nie śmiały podjąć czynnej akcyi na rzecz Grecyi, a na to właśnie liczono w Atenach, występując zbrojnie przeciw Turcyi. W obec dokonanego zbliżenia się Austro-Węgier i Rossyi i wyraźnej tendencyi w Petersburgu utrzymania trwale dobrych stosunków z cesarstwem niemieckiem, nie wywarło niepokojącego wrażenia urzędowe obwieszczenie o zawarciu podczas pobytu prezydenta Faure w Peterhofie rossyjsko-francuskiego przymierza, a to tem mniej, że z Petersburga pospieszono w lot z zapewnie-

---

104)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

VI.

Jednakże przed wyruszeniem do Szczytna, czterej bracia i de Fourcy przyszli jeszcze pożegnać się z księciem i księżną. Było to pożegnanie niezbyt przyjazne, wszelako książę, nie chcąc wedle starego polskiego obyczaju, wypuszczać gości z domu z próżnemi rękoma, podarował każdemu z braci piękny błam kuni i po grzywnie srebra, oni zaś przyjęli z radością, zapewniając, że jako zakonnicy, zaprzysiężeni na ubóstwo, nie zatrzymają tych pieniędzy dla siebie, ale rozdadzą je ubogim, którym zarazem polecą się modlić za zdrowie, sławę i przyszłe zbawienie księcia. Uśmiechali się pod wąsem z tych zapewnień Mazurowie, albowiem dobrze znana im była chciwość zakonna, a jeszcze lepiej kłamstwa Krzyżaków. Powtarzano na Mazowszu, że „jako tchórz cuchnie, tak Krzyżak łże“. Książe też machnął jeno ręką na podobną podziękę, a po ich wyjściu rzekł, iż rakiem chyba pojechałby do nieba za przyczyną modlitw krzyżackich.

Lecz przedtem jeszcze, przy pożegnaniu się z księżną, w chwili, gdy Zygfryd de Löwe całował jej rękę, Hugo de Danveld zbliżył się do Danusi, położył dłoń na głowie, i głaszcząc ją, rzekł:

— Nam przykazano dobrem za złe płacić i miłować nawet nieprzyjaciół naszych, więc przyjedzie tu siostra zakonna i przywiezie wam, panienko, gojący balsam herzyński.

— Jako-że mam wam podziękować, panie? — odpowiedziała Danusia.

— Bądźcie przyjaciółką Zakonu i zakonników.

Zauważył tę rozmowę de Fourcy, a że uderzyła go przytem uroda dziewczyny, więc gdy już ruszyli ku Szczytnu, zapytał:

— Co to za piękna dworka, z którą rozmawialiście na odjezdnem?

— Córka Juranda! — odpowiedział Krzyżak.

A pan de Fourcy zdziwił się.

— Ta, którą macie pochwycić?

— Ta. A gdy ją pochwycim, Jurand nasz.

— Nie wszystko widać złe, co od Juranda pochodzi. Warto być stróżem takiego jeńca.

— Myślicie, że łatwiejby było wojować z nią, niż z Jurandem?

— To znaczy, że myślę tak samo, jak i wy. Ojciec wróg Zakonu, a do córki mówiliście miodem smarowane słowa i w dodatku obiecaliście jej balsam.

Hugo de Danveld uczuł widocznie potrzebę usprawiedliwienia się kilkoma słowy przed Zygfrydem de Löwe, który choć nie lepszy od innych, przestrzegał jednak surowych obyczajów i nieraz napadał z tego powodu na innych braci.

— Obiecałem jej balsam — rzekł — dla tego młodego rycerza, który od tura pobit i z którym, jako wiecie, jest zmówiona. Jeśli podniosą krzyk po pochwyceniu dziewki, powiemy, żeśmy nie tylko nie chcieli jej krzywdy, aleśmy jej jeszcze leki przez chrześciańskie miłosierdzie posyłali.

— Dobrze — rzekł de Löwe. — Trzeba jeno posłać pewnego.

— Poślę jedną pobożną niewiastę, całkiem Zakonowi oddaną. Przykażę jej patrzeć i słuchać. Gdy ludzie nasi niby od Juranda przybędą, znajdą gotowe porozumienie.

— Takich ludzi trudno będzie dobrać.

— Nie. Naród u nas mówi tym samym językiem. Są też w mieście, ba! nawet między knechtami w załodze, ludzie, którzy prawem ścigani z Mazowsza zbiegli — zbóje, złodzieje — prawda, ale żadnej trwogi nie znający i na wszystko gotowi. Tym obiecnę — jeśli wskórają, wielkie nagrody, jeśli nie wskórają — powróz.

— Ba! A nuż zdradzą?

— Nie zdradzą, bo na Mazowszu każdy dawno na łamanie kołem zarobił i nad każdym wyrok ciąży. Trzeba im jeno dać ochędożne szaty, aby ich za prawych Jurandowych pachołków poczytano — i główna rzecz: list z pieczęcią od Juranda.

— Należy wszystko przewidzieć — rzekł brat Rotger — Jurand po ostatniej bitwie zechce może zobaczyć księcia, aby się na nas poskarżyć, a siebie usprawiedliwić. Będąc w Ciechanowie, zajedzie do córki do leśnego dworca. Może się tedy przygodzić, że nasi ludzie, przybywszy po Jurandównę, natkną się na samego Juranda.

— Ci ludzie, których wybiorę, są szelmy kute na cztery nogi. Będą oni wiedzieli, że jeśli się natkną na Juranda, pójdą na haki. Ich głowa w tem, żeby się nie spotkali.

— Jednak może się zdarzyć, że ich pochwycą.

— Tedy wyprzemy się i ich i listu. Kto nam dowiedzie, że to myśmy ich wysłali? Wreszcie: nie będzie porwania, nie będzie krzyku, a że kilku wisielców Mazury poćwiertują, nie stanie się przez to szkoda dla Zakonu.

A brat Gotfryd, najmłodszy między zakonnikami — rzekł:

— Nie rozumiem tej waszej polityki, ani tej waszej bojaźni, aby się nie wydało, że dziewka z naszego nakazu porwana. Mając ją raz w ręku, musimy przecie posłać kogoś do Juranda i powiedzieć mu: „Twoja córka jest u nas — chcesz-li, by odzyskała wolność, oddaj za nią de Bergowa i siebie samego....“ Jakże inaczej?... Ale wtedy będzie wiadomo, że to my nakazaliśmy dziewczynę pochwycić.

— Prawda! — rzekł pan de Fourcy, któremu niezbyt przypadła do smaku cała sprawa. — Po co ukrywać to, co musi się wydać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

niem, iż nowy sojusz daleki jest od wszelkich zaczepnych celów, i służyć ma jedynie i wyłącznie utrwaleniu i utwierdzeniu pokoju europejskiego, tem samem tedy może być uważany za uzupełnienie trójprzymierza.

Całe postępowanie rossyjskiego urzędu spraw zagranicznych w sprawach tureckich zdawało się już na początku roku zeszłego wskazywać, że carat zastrzegając sobie wpływ w głównych kwestyach, zamierza w najbliższej przyszłości przenieść punkt ciężkości swojej akcyi dyplomatycznej do Azyi wschodniej. Budowa kolei syberyjskiej, która postępuje niezwykle szybko i budowa linii żelaznej przez Mandżuryę wymagały układów z Chinami, a w tej mierze powodzenie Rossyi można nazwać zupełnem. Wzięła ona też na siebie uporządkowanie finansów chińskich pośrednicząc w ostatniej pożyczce państwa niebieskiego i zakładając rossyjsko-chiński bank, stojący pod oficyalnym zarządem Rossyi. Mocarstwo północne położyło także swoją dłoń żelazną na Korei, dało w swem poselstwie w Söuel gościnę królowi koreańskiemu, gdy życie jego było zagrożonem, zaprowadziło pewien porządek w kraju i usunięto z niego zupełnie wpływ japoński. Dnia 5 listopada r. z. zawarto rossyjsko-koreański traktat, skutkiem którego Korea znajduje się dzisiaj w znacznie większej zależności od Rossyi, niż była dotychczas od Chin.

Nie mogąc zapisać z zakresu polityki wewnętrznej w roku zeszłym żadnego wybitniejszego wypadku, należy tylko stwierdzić, iż zarówno na polu narodowościowem jak religijnem ujawniło się dalej to złagodzenie, które nastąpiło po objęciu rządów przez Mikołaja II. Ten objaw zaznaczył się wyraźnie w postępowaniu młodego monarchy w obec poddanych polskich przez zamianowanie znanego ze swoich pojednawczych i humanitarnych przekonań ks. Imeretyńskiego generał-gubernatorem w Królestwie polskiem, przez obsadzenie osieroconych stolic biskupich i zniesienie zaprowadzonej na Litwie, w czasie wielkorządztwa Murawiewa niezmiernie dotkliwej i niezgodnej z noweczesnemi pojęciami, kontrybucyi. Natomiast sprawa samorządu miejscowego w Królestwie polskiem i wprowadzenia tam instytucyi ziemstw, nie posunęła się ani krokiem naprzód.

Sprawy sejmowe.

(*Z komisyj*).

Komisya szkolna rozdzieliła w następujący sposób referaty: Sprawozdania Wydziału krajowego z czynności dep. I. i II. (sprawy szkolne i fundacyjne) objął p. Rey; sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o szkołach ludowych i seminaryach nauczycielskich rektor Knapiński; sprawozdanie w sprawie organizacyi szkół ludowych p. Soleski; wniosek p. Barwińskiego o gimnazyum ruskie w Tarnopolu p. Rey.

Komisya górnicza przydzieliła sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawach górniczych do referatu p. Wiśniewskiemu.

Komisya prawnicza przydzieliła wniosek p. Małachowskiego o wykonywaniu opieki nad ubogimi p. Fruchtmanowi.

Komisya gospodarstwa krajowego przydzieliła wniosek p. Styły o zmianę ustawy o licencyonowaniu buhajów p. Schellowi; wniosek p. Milana w sprawie zmiany przepisów weterynaryjno-sanitarnych p. Brykczyńskiemu.

Komisya administracyjna przydzieliła wniosek p. Potoczka w sprawie ograniczenia liczby karczem p. Czaykowskiemu; wniosek p. Bojki o zniesienie rewizorów bydła, p. Białoskórskiemu.

Z Sejmu czeskiego.

Tak, jak tego powszechnie oczekiwano, wczorajsze posiedzenie Sejmu czeskiego było z wielu względów ważne i ciekawe. Przebieg jego nie był już zgoła tak spokojnym, jak obu pierwszych posiedzeń, a rozmaite objawy w toku tego posiedzenia wskazują, że wprawdzie zarówno Czesi jak i umiarkowani Niemcy starali się dołożyć wszystkich sił, aby zachować spokój i nieumożliwiać porozumienia, to jednak coraz większą przewagę na rozwój sytuacyi wywiera znowu skrajne skrzydło niemieckie z p. Wolfem na czele, wpływając ujemnie na przebieg akcyi ugodowej. Wiele dzienników przypuszcza, że Niemcy rozpoczęli właściwie już wczoraj obstrukcyę i że prawdopodobnie po kilku posiedzeniach usuną się z Sejmu.

Przebieg posiedzenia wczorajszego był, wedle otrzymanych przez nas depesz następujący:

Marszałek krajowy ks. Lobkowitz zagaił posiedzenie Sejmu o 11 godzinie. Sensacyę sprawiło zawiadomienie, że hr. Buquoy i dr. Schlesinger, którzy uzasadniać mieli swe wnioski, z powodu choroby nie pojawią się na posiedzeniu.

Na wniosek p. Zdenka Schückera, poparty przez Niemców i klub wielkiej własności, odrzucił Sejm natychmiastowe odesłanie do komisyi projektu o uwolnienie podatku dochodowego od dodatków i przystąpił do dyskusyi nad tym przedmiotem.

Pos. Herold przemawiał za uwolnieniem przyczem podniósł, że Niemcy byli właśnie tymi, którzy w Radzie państwa przeszkodzili załatwieniu spraw ekonomicznych.

Pos. Iro (z radykalnego obozu niemieckiego) na wstępie zaznaczył, że z niechęcią tylko mówi o przedłożeniu, wniesionem przez Rząd, dopóki istnieją jeszcze rozporządzenia językowe. Rząd wiedzieć powinien, że wobec rozporządzeń językowych, sądząc według usposobienia, panującego w kołach niemieckich nie ma mowy o trwałym udziale Niemców w pracach Sejmu. — Dlatego Rząd powinien był już przy otwarciu sesyi określić swoje stanowisko wobec rozporządzeń językowych. Mowca omawia następnie szczegóły przedłożenia.

Po następnych mowach posłów Adamka i Pradego, odesłano przedłożenie podatkowe do komisyi budżetowej i przystąpiono do rozpraw nad wnioskiem hr. Buquoy o wybór komisyi językowej.

Dla uzusadnienia wniosku w zastępstwie chorego hr. Buquoy, zabrał głos ks. Ferdynand Lobkowic i zaczął mówić po czesku.

Na ławach niemieckich powstaje ogromna wrzawa. P. Wolf, stojąc na środku sali, woła: „Nie śmiesz pan mówić po czesku; nie rozumiemy ani słowa. To nonsens.“. Poseł czeski Anyż grozi Wolfowi pięścią. Wolf woła: „Groź pan tylko, to jeszcze panu pokażemy“.

Po uspokojeniu się wrzawy, ks. Lobkowic zaczyna mówić dalej po niemiecku; na to znowu powstaje krzyk na ławach czeskich: „Nie pozwolimy się obrażać: niech mówi po czesku. to jest komedya!“ Marszałek dzwoni nieustannie, chaos wzmaga się, niektórzy Czesi ostentacyjnie opuszczają salę.

Wśród wielkiej wrzawy wywodzi ks. Lobkowitz po niemiecku, że wniosek nie potrzebuje właściwie żadnego uzasadnienia, w obec tego, że sprawa językowa jest dzisiaj najbardziej piekącą. Kiedy ks. Lobkowic mówił o pośredniczącej w ugodzie działalności posłów wielk;ej własności, przerywały mu znowu wykrzykniki.

Książę Lobkowic podniósł dalej, że z wielu stron przypisują konserwatywnej wielkiej własności rolę pośrednika. Stronnictwo to nie opiera się na zasadzie narodowościowej. Podobnie jak część konserwatywnych Niemców, także wszyscy członkowie stronnictwa trwają przy zasadzie jedności i niepodzielności Królestwa czeskiego oraz równouprawnienia językowego, a to dla dobra mocarstwowego stanowiska Monarchii na zewnątrz a rozwoju ekonomicznego życia wewnątrz kraju. Mowca wskazał na głosy z rozmaitych obozów, które domagają się przywrócenia pokoju i rzekł: Przedłożyliśmy ten wniosek w najlepszej intencyi, aby wszystkim pokojowo usposobionym mieszkańcom dać sposobność do jasnego wyrażenia swej opinii o danym przedmiocie. Chodzi o to, aby uczynić początek. Mowca skończył wśród ogromnej wrzawy wnioskiem dodatkowym, ażeby komisyi dla sprawy językowej wybrać się mającej, przydzielono także wszystkie inne wnioski, tyczące się językowych stosunków w Czechach. Mowca zamknął owe przemówienie słowami: „Widoki porozumienia byłyby najpiękniejszym upominkiem jubileuszowym, jaki Sejm czeski może złożyć Najj. Panu! (Żywe oklaski z prawicy).

Pos. Schuecker z ludowego stronnictwa niemieckiego uzasadniał konieczność rozgraniczenia okręgów. Powiedział, że Niemcy nie spuszczą ze stanowczego tonu swego wystąpienia dopóty, dopóki rozporządzenia językowe cofnięte nie zostaną. Mowca atakuje Rząd, który, jak powiada, ukrywa się poza wnioskiem hr. Buquoy.

Podczas mowy Schueckera przychodzi do ostrego starcia pomiędzy Wolfem a Brzeznowskym, który krzyknął: „*Preussische Spione*“! W skutek tego p. Schuecker przerwał mowę. Powstał krzyk nie do opisania. Niemieccy posłowie, na czele Wolf, Prade i Iro, otoczyli Brzoznowsky'ego w groźnej postawie. W skutek hałasu przymusowa pauza trwała kwadrans. Marszałek zarządził natychmiastowe zbadanie zajścia, poczem Brzeznowsky oświadczył, że stał w grupie z innymi posłami, wśród których był także poseł Katzwendel, który mu powiedział: „Kiedyś wy (Czesi) pożałujecie, że ekonomicznie zagładzić nas pragniecie; my jesteśmy od was silniejsi“. Na to Brzeznowsky odpowiedział: „Tak, razem z pruskimi szpiegami!“ Pod tem jednak nie rozumiał posłów niemieckich, bo w takim razie nie siedziałby z nimi razem w Sejmie.

Marszałek oświadczył, że po tem wyjaśnieniu uważa zajście za załatwione.

Schuecker w dalszym wywodzie stwierdził, że Niemcy są przeciw wnioskowi hr. Buquoy. Ponieważ porozumienie w tej komisyi osiągnąć się nie da, i ponieważ Niemcy nie uznają kompetencyi Sejmu do załatwienia sprawy językowej. Przedłożenie rządowe powinno być wniesione w Radzie państwa. Niemcy nie wstąpią do proponowanej przez hr. Buquoy komisyi, wstąpią tylko do tej komisyi, której wyboru żądają dla rozpatrzenia swego wniosku o zniesienie rozporządzeń językowych.

Pos. Engel (Młodoczech) oświadcza, że Młodoczesi głosować będą za wnioskiem hr. Buquoy i wstąpią do komisyi, która będzie wybrana dla sprawiedliwego załatwienia kwestyi językowej.

Pos. Prade (z niemieckiego stronnictwa ludowego) uderzał na Namiestnika hr. Coudenhove. Powiada on: „My pomimo wszelkich denuncyacyj będziemy zawsze z dumą spiewali: „Wacht am Rhein!“

Nestępnie Młodoczech poseł Herold oświadczył, że jeżeli stronnictwa wejdą do komisyi dla wniosku Buquoy z dobrą wolą, będzie można jeszcze dojść do porozumienia się. Przemówienie swe zakończył Herold oświadczeniem, że Niemcy mogliby żałować kiedyś, iż nie chcą dzisiaj przyjąć dłoni tak przyjaźnie im podanej. Więcej aniżeli dzisiaj nie mogą Czesi ofiarować, bo zabrania im „tego poczucie honoru.“ Na tem przerwano posiedzenie. Po przerwie, Namiestnik hrabia Coudenhove odpowiedział na interpelacyę Weruuskyego odnoszącą się do zajść w Pradze. Namiestnik wskazał na trudność pochwycenia na tak wielkim obszarze miasta złoczyńców, prowokujących ekscesy. podniósł że z broni czyniono użytek w sposób tylko umiarkowany, oraz że w przyszłości będą przedsięwzięte wszystkie możliwe środki, aby zabezpieczyć porządek, prawo własności i bezpieczeństwo osobiste. Namiestnik nie uznaje za słuszne twierdzenia o obowiązku Rządu odszkodowania pokrzywdzonych, zaznacza jednak, że będzie rzeczą możliwą przyjść biedniejszym z nich z pomocą przez subwencye i bezprocentowe pożyczki.

Pos. Pergelt postawił wniosek o wybranie komisyi, złożonej z 24 członków, któraby przeprowadziła obrady nad powyższą

---

42)

ABGAR-SOŁTAN.

NEA

VII.

(Ciąg dalszy).

Tu zwrócił się z uprzejmym wyrazem do obu młodych ludzi i rzekł serdecznym głosem:

— Jeżeli panowie nie pogardzicie moim skromnym domkiem, to prosiłbym do siebie.... Zjemy, co Bóg da i wypijemy po szklance dalmatyńskiego czystego wina za wasze zdrowie i pomyślność waszego pięknego kraju w którym moja młodość upłynęła.

Obaj młodzi ludzie z zachwytem zgodzili się na propozycyę i serdecznie podziękowali kapitanowi za jego gościnne zaprosiny. Uradowany huzarzysko, bez względu na konwenanse wyściskał obu na ulicy i przyspieszył kroku, kierując się wąskiemi uliczkami w tę górzystą część miasta, pełną ogrodów, pałacyków, will, domków, stanowiących największą ozdobę tego dziwnego miasta. Demszyński dotrzymywał mu kroku, Poleski z panną Neą szedł z tyłu.

Ribicz nie ukrywał się z tem zupełnie, że odwiedziny obu Polaków robiły mu wielką radość i wielki zaszczyt.... Po drodze opowiadał Demszyńskiemu, w jaki to sposób z całkiem ubogiego wachmistrza doszedł do względnej zamożności, tak, że się sam sobie nieraz dziwi i niewle, jakie właściwie ma zająć w świecie stanowisko.

— Bo to proszę pana — mówił swym łamanym niemieckim językiem z silnym węgierskim akcentem — u nas w wojsku, to mniejsza była różnica pomiędzy koniem a huzarem niż między huzarem a oficerem. Psy oficerskie wyższą rangę miały niż szeregowi, a podoficerowie to na równi byli taksowani z psami.... To mi też teraz dziwno jest nieraz, jak niektórzy panowie dżentelmani, rozmawiają ze mną jak z równym sobie i rękę mi podają.

Zanim wytłómaczył mu Demszyński, że między Polakami nie ma zwyczaju cenić ludzi wedle gwiazdek na kołnierzu i srebrnej ładownicy, ale wedle ich charakteru i wartości moralnej — doszli do furtki małego, ukrytego wśród zarośli domku, przy którym Ribicz się zatrzymał i oznajmił, że są już u celu.

— Pokornie proszę panów do środka — rzekł przybierając nagle, bezwiednie może służbową postać i salutując po wojskowemu wskazywał drugą ręką na otworem już stojącą furtę.

Demszyński zabawił się teraz w galanta i za nic nie chciał wejść pierwszy przed panną Neą i tak się długo ceremoniował, aż znudzona dziewczyna, śmiejąc się przeskoczyła próg furty i jak wiewiórka pobiegła pomiędzy zielone jeszcze kłąby bukszpanowe otworzyć wchodowe drzwi małego domku.

Młodzi ludzie, zapraszani ponownie w bardzo gościnny i uprzejmy sposób przez uradowanego gospodarza, weszli do wnętrza.... Uderzyła ich tam w pierwszym rzędzie ogromna wojskowo-mnisza skromność i niezwykła holenderska czystość. Izba ta o sosnowym rzeźbionym, w krajowe desenie pułapie i świecąco czystej sosnowej podłodze była widocznie używana jako pokój jadalny, bo stół pośrodku stojący był nakryty śnieżnej białości obrusem, na którym porozstawiano świecące cynowe talerze i wypolerowane jak ostrza szabli stalowe sztućce. Nakryć było dwa, a po środku stołu widniał duży dzban ciemno-czerwonego wina, obok którego tuliła się mała buteleczka złotawo połyskującej, brunatnej śliwowicy. Nea, przy pomocy krępej czarnowłosej i czarnookiej węgierskiej kucharki, krzątała się już około zmiany zastawy. W kilka chwil później na stole świeciły już cztery talerze, a grzeczny Ribicz upewniał ceremoniującego się Demszyńskiego, że żadnego mu ambarasu goście nie zrobili, bo w dni świąteczne przygotowuje się zawsze tyle jedzenia, żeby mogło starczyć i na niespodziewanego gościa.

Wnet też zjawiła się duża cynowa manierka, pełna dymiącego rosołu, który panna Nea rozlewała w cynowe czarki, zupełnie tego samego kształtu, jak te, których używają żołnierze....

— U mnie zostały zawsze wojskowe zwyczaje.... Z porcelanowego talerza jeść bym nie potrafił — rzekł śmiejąc się wesoło kapitan. Słowa te wymówił jak zazwyczaj.... po niemiecku.... Wnet jednak nalawszy pełny kieliszek śliwowicy zwrócił się do Demszyńskiego i rzekł śmiesznie łamaną polszczyzną: — A teraz proszu w ręce waspana!

I wychylił kielich do dna jednym haustem....

Po nim wypił Demszyński, następnie Poleski.

Literat wypiwszy, dość długo jeszcze poruszał ustami, tak, jak kiper próbujący nowy gatunek wina, po chwili z wyrazem najzupełniejszej szczerości zawołał:

— Lepszej śliwowicy w życiu nie spotkałem! — I zwróciwszy się do rozpromienionego gospodarza, dodał: — jeżeli pan pozwoli, to kiedyś przyprowadzę panu młodszego hrabiego Granowskiego, on się tak zna na wódce, jak nikt na świecie. Grzech by był, żeby on tej śliwowicy nie spróbował.

— Beczkę całą wytoczę — zawołał rozochocony Ribicz — żeby tylko hrabia Granowski chciał moją niską chałupę nawiedzić.... hrabia to bardzo wielki pan o tem wiem, bo przecież kilkanaście lat w waszym kraju służyłem.

Mówiąc to, zasiadł do stołu, zapraszając uprzejmie swych gości. Przez chwilę zapanowało głuche milczenie, tylko czasem łyżka zadzwoniła w cynową czarkę, lecz ludzie milczeli, zajęci zaspakajaniem gwałtownego głodu, który uczuli wszyscy naraz. Po zupie podano gulasz, wybornie przyrządzony i przy tem ponalewał gospodarz duże szklanice czerwonego dalmatyńskiego wina, które zyskało także najzupełniejsze uznanie Demszyńskiego.

Gdy rozbawiony niezwykłością położenia literat obsypywał gospodarza pochwałami, ten chwycił go serdecznie za rękę i rzekł poufale:

— Powiem panu szczerze, że w całem mieście, ani takiej wódki, ani takiego wina nie znajdziecie.... Chyba tam w górze — tu wskazał na pałac Arcyksięcia. — Ale to nie moja zasługa — dodał skromnie — wino i śliwowicę dostaję w prezencie od mego dawnego pułkownika, hrabiego Parowicza z Paribrodu.

Rozmowa wkrótce skierowała się na inne przedmioty, ale Demszyński, którego uwadze nic ujść nie mogło, począł kombinować w myśli dwa fakta: a to, że Ribicz nie dość jasno przedstawił mu proces finansowy, który wykierował go z ubogiego, wysłużonego wachmistrza na bardzo zamożnego właściciela parowego statku i wygodnego domu, z dziwnym, bądź co bądź objawem, ażeby dawny pułkownik tak pamiętał o jednym ze swych wachmistrzów, by mu posyłał beczkami wino i śliwowicę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

odpowiedzią na interpelacyę a to na podstawie istotnych faktów.

Pos. Ulbrich interpelował w sprawie zaczepki, której przedmiotem był onegdaj pewien student niemiecki w Pradze.

Z Petersburga.

(Zmiany osobiste na najwyższych stanowiskach państwowych).

Car uwalniając generała Obruczewa z powodu nadwątlonego zdrowia, od obowiązków szefa sztabu generalnego, wystosował do niego reskrypt, w którym między innemi powiedziano: „Mikołaju Mikołajewiczu! Z żalem serdecznym zgodziłem się na prośbę waszą o uwolnienie was ze stanowiska naczelnika głównego sztabu. Szczególniej przyjemnie mi, że mogę wypowiedzieć wam moją szczerą, serdeczną wdzięczność za waszą długoletnią, niestrudzoną i światłą działalność ku pożytkowi Rossyi, armii i specyalnie powierzonej wam sprawy. Pozostawiając was na stanowisku i przy obowiązkach członka rady państwa, jestem zupełnie przeświadczony, że wasze wykształcenie głębokie, wasze uczucia patryotyczne i doświadczone zdolności w sprawach zarządu państwa, przyniosą niewątpliwy pożytek przy rozstrzyganiu kwestyj podlegających kompetencyi tej najwyższej instytucyi państwowej. Głęboko poważający was i serdecznie wdzięczny Mikołaj."

Car przyjął także dymisyę ministra wojny, generała Wannowskiego, którego zdrowie oddawna szwankowało i poruczył kierownictwo ministerstwa wojny generałowi Kuropatkinowi, dotychczasowemu generał-gubernatorowi kraju zakaspijskiego.

Generał Kuropatkin należy do młodszych generałów, liczy bowiem zaledwie 48 lat. Karyera jego wojskowa rozpoczęła się na Kaukazie, gdzie brał udział w walkach z góralami. W r. 1874 znajdował się przy armii francuskiej w Algierze, w roku zaś 1877 został szefem sztabu przy oddziale gen. Skobelewa. Na tem stanowisku generał Kuropatkin przyjmował udział w wyprawie do stepów turkmeńskich, towarzyszył gen. Skobelewowi przy krwawym szturmie Achał-Teke i w innych walkach do końca kampanii. Po śmierci Skobelewa, gen. Kuropatkin stał się historykiem czynów swego szefa, z całą sumiennością i drobiazgowością nawet rozpatrując działalność zmarłego przedwcześnie wodza. Krytyka bezstronna wytknie może tym dziełom ton panegiryczny, niekiedy w nich występujący, nikt wszakże nie zaprzeczy autorowi ich ani talentu naracyjnego, ani dokładności faktycznej.

Przed czterema laty otrzymał nominacyę na generał-gubernatora kraju zakaukaskiego.

Kierownictwo ministerstwa oświaty po zmarłym Delianowie otrzymał Aniczkow. Uporczywie utrzymuje się pogłoska o rychłem ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych Goremykina. Jako jednego z kandydatów na to stanowisko wymieniają ks. Obeleńskiego.

Krąży też w petersburskich kołach literackich pogłoska, iż ks. Uchtomski opuszcza stanowisko redaktora *Petersb. Wied.*

Z Sofii.

(Zapowiedziana podróż ks. Ferdynanda do Petersburga. — Mowa księcia przy poświęceniu kaplicy prawosławnej w pałacu książęcym).

Na dworze książęcym panuje wielka radość, otrzymano bowiem z Petersburga w formie oficyalnej wiadomość, iż projektowanej oddawna podróży ks. Ferdynanda i jego małżonki nad Newę, nie stoi nic już na przeszkodzie. Książę wybierze się w podróż na wiosnę. Znakomitem dla ks. Ferdynanda poleceniem na dworze rossyjskim i w społeczeństwie rossyjskiem będzie niezawodnie mowa, jaką wygłosił dnia 10 b. m. podczas poświęcenia nowo urządzonej kaplicy prawosławnej w pałacu książęcym. Po ukończeniu, nabożeństwa, w którem wzięli udział książę Ferdynand, księżna Marya Ludwika, książę Borys, księżna Klementyna Sasko-koburska i brat księcia Ferdynanda, książę Filip Sasko-koburski, przedstawiciele rządów prawosławnych, a mianowicie: Rossyi, Rumunii i Serbii, ministrowie, wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni, tudzież wybitniejsi przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, ks. Ferdynand wygłosił mowę następującą: „Po wiekowej przerwie przyszedł nareszcie dzień, w którym dane nam było dokonać w tym pałacu aktu poświęcenia cerkwi narodowej. Jako panujący tego kraju z uczuciem wdzięczności dla Pana Boga przyjmuję na siebie obowiązek świeckiego opiekuna tego świętego przybytku. Zwracam się do św. Apostołów, św. Jana Ewangelisty, św. Jana Złotoustego, Wasyla Wielkiego i Jerzego Teologa, do naszych Swiętych i krzewicieli wiary Cyryla i Metodego, św. Mikołaja Cudotwórcy, św. Jana Rylskiego i do naszego prawowiernego cara Borysa, i proszę najprzewielebniejszego przedstawiciela synodu naszej świętej cerkwi, oraz metropolitę sofijskiego, członków mojego rządu i przedstawicieli państw prawosławnych, tu obecnych, aby przyjęli to do wiadomości i byli świadkami tej wielkiej uroczystości, która ma się stać w swoim czasie historycznym momentem w naszych losach. Oby i oni przyłączyli swoje modlitwy do naszych, a Bóg oby błogosławił ten akt, dopełniony przez władcę narodu bułgarskiego."

KRONIKA

Lwów, 14 stycznia.

Kalendarz Jubileuszowy.

14 Stycznia:

Rok 1872. Dnia tego odbyło się w Wiedniu, w obecności Najj. Pana uroczyste otwarcie mostu Tegetthoffa, ku uczczeniu pamięci wielkiego zwycięzcy z pod Lissy.

Rok 1891. Najd. Arcyksiężniczka Marya Antonina Immakulata, młodociana córka Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Karola Salvatora i Jego Małżonki Maryi Immakulaty Klementyny, księżniczki sycylijskiej, zgasła po ciężkich cierpieniach w Arco, w Tyrolu.

— **Pożegnanie.** Już od szeregu miesięcy urzędnicy konceptowi c. k. Namiestnictwa zgromadzają się raz w tygodniu w salach tutejszego miejskiego „Towarzystwa strzeleckiego", by spędzić kilka godzin na wspólnej rozrywce, pogadance i na towarzyskich zabawach. Zebrania te, wolne od wszelkiej sztywności, zgromadzające ludzi, którzy dotychczas znali się tylko z godzin pracy biurowej a obecnie mają sposobność poznać się bliżej i wszechstronnie, czynią zadość oddawna żywo odczuwanej w kołach tych urzędników potrzebie, — to też co czwartku w sali na „Strzelnicy miejskiej" coraz ludniej i gwarniej, a nastrój tych zgromadzeń prawdziwie koleżeński, swobodny i serdeczny.

Wczorajsze zebranie miało szczególnie podniosły charakter: żegnano na niem przenoszącego się obecnie do Wiednia, do służby w Trybunale administracyjnym, radcę Dworu Juliusza Kleeberga. To też na zebranie wczorajsze przybyło gremium wszystkich konceptowych urzędników Namiestnictwa niemal w komplecie, — z wyjątkiem tych tylko, których niezdrowie lub ważne przeszkody powstrzymały — a stawili się także i ci, z dalekich stron przybyli, którzy dawniejszemi laty pracowali w biurze, kierowanem dotychczas przez radcę Kleeberga. Do stołów zasiadło też z górą 70 osób; w toku uczty pierwszy toast wniósł jako gospodarz zebrań czwartkowych w ogóle, a także wczorajszej biesiady, starosta p. Korzeniowski. Zaznaczywszy swobodny, prawdziwie koleżeński charakter zebrania, podniósł mowca gorącą sympatyę i uznanie, jakiem w gronie kolegów i podwładnych cieszył się radca Dworu Kleeberg, przyczem wyraził w podniosłych słowach przekonanie, że tam, dokąd p. Kleeberga na trudne, odpowiedzialne stanowisko woła dziś obowiązek, będzie on zawsze świetnie reprezentować polskich urzędników. Mowca zakończył serdecznie przyjętym toastem na cześć odjeżdżającego. Drugi z rzędu przemawiał sekretarz Namiestnictwa p. Pietruski. W słowach bardzo ciepłych dał on wyraz uczuciom, które w chwili rozstania przepełniają serca dotychczasowych bezpośrednich podwładnych i towarzyszy pracy p. Kleeberga. Radca Dworu Kleeberg, głęboko wzruszony, odpowiedział, zapewniając, że podobnie jak nigdy nie zapomni szeregu lat spędzonych na służbie w c. k. Namiestnictwie, uniesie z sobą także miłe wspomnienie życzliwości i koleżeństwa, z jakiem spotkał się wśród grona starszych i młodszych kolegów, a wspomnienia te będą dla niego osłodą w ciężkiej pracy, jaka go czeka, i bodźcem do wytrwania na trudnem stanowisku. Krajowy inspektor szkolny radca p. Jan Lewicki, w dowcipnym toaście wzniósł zdrowie rodziny radcy Kleeberga i złożył mu życzenie, aby syn jego postępował zawsze tą drogą, na której ojciec zaskarbił sobie uznanie kolegów i przełożonej władzy. Szereg toastów zakończył radca Dworu p. Jan Hild, składając w humorystycznym i dowcipnym a zgrabnym toaście rymowanym jeszcze raz życzenia dla odjeżdżającego.

Około godz. 10 zaszczycił zebranie obecnością swą JE. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko, któremu obiad u JE. Marszałka krajowego nie pozwolił przybyć prędzej. Jego Ekscelencya zabawił blisko dwie godziny, rozmawiając najuprzejmiej ze wszystkimi uczestnikami zebrania. Gdy już opuszczał salę, radca Dworu Kleeberg w imieniu własnem i wszystkich zebranych przemówił, dając wyraz uczuciom, jakiemi zebrani i cały ogół urzędników politycznych przejęty jest dla osoby dostojnego swego Szefa. Mowca zapewnił, że urzędnicy od pierwszej chwili przylgnęli do osoby Jego Ekscelencyi, a to uczucie z biegiem czasu jeszcze się tylko utrwaliło, tak, iż najgorętszem pragnieniem urzędników jest stać przy Księciu Namiestniku. Wzniesiony przez mowcę okrzyk „Niech żyje!" powtórzono kilkakrotnie z zapałem.

JE. ks. Namiestnik podziękował serdecznie najprzód radcy Dworu Kleebergowi, składając mu zarazem od siebie życzenia na dalszą jego drogę służbową, na której niezawodnie z pełnem zrozumieniem będzie w zakresie swym zastępował interesa naszego kraju, a następnie także wszystkim urzędnikom, zapewniając, iż serdeczne zrozumienie i poparcie, jakie u nich znalazł i których doznawał zawsze w ciągu dwuletniego swego dotychczasowego urzędowania, jest dla niego miłem uczuciem i zachętą.

Żegnany gorącym okrzykiem, odjechał Jego Ekscelencya, a swobodna, pełna serdecznego i miłego nastroju zabawa przeciągnęła się jeszcze czas jakiś.

— **Probostwo.** Pan Minister wyznań i oświaty nadał opróżnione rzym. kat. probostwo *regiae coll.* w Stanisławowie ks. Józefowi Piaskiewiczowi, dotychczasowemu administratorowi tego probostwa.

— **Specyalne konferencye okręgowe** dla nauczycieli i nauczycielek szkół 5- i 6-klasowych i wydziałowych, zapowiedziane rozporządzeniem c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 11 marca 1897 odbędą się pod przewodnictwem c. k. inspektorów szkolnych krajowych w pierwszych tygodniach drugiego półrocza bieżącego roku szkolnego w następujących miejcowościach: w Sokalu dla okręgów szkolnych; Sokal, Rawa ruska i Cieszanów w dniach 3, 4 i 5 lutego 1898; w Żółkwi dla okręgów szkolnych: Żółkiew, Jaworów i Kamionka strumiłowa w dniach 7, 8 i 9 lutego; w Stryju dla okręgów szkolnych: Stryj, Dolina i Żydaczów — w dniach 15, 16 i 17 lutego; w Stanisławowie dla nauczycieli okręgów szkolnych: Stanisławów, Kałusz, Bohorodczany, Nadwórna i Tłumacz — w dniach 21, 22 i 23 lutego, — zaś dla nauczycielek tychże samych okręgów w dniach 24, 25 i 26 lutego: w Kołomyi dla nauczycieli okręgów szkolnych: Kołomyja, Horodenka, Kosów i Śniatyn — w dniach 3, 4 i 5 marca, — zaś dla nauczycielek tychże samych okręgów w dniach 7, 8 i 9 marca; w Tarnopolu dla okręgów szkolnych: Tarnopol, Brody, Skałat, Trembowla, Zbaraż i Złoczów — w dniach 3, 4 i 5 lutego; w Czortkowie dla okręgów szkolnych: Czortków, Buczacz, Borszczów, Husiatyn i Zaleszczyki — w dniach 7, 8 i 9 lutego; w Brzeżanach dla okręgów szkolnych: Brzeżany, Podhajce, Przemyślany i Rohatyn — w dniach 15, 16 i 17 lutego; we Lwowie dla okręgu szkolnego: Lwów miasto — w dniach 19, 21 i 22 lutego; w Gródku dla okręgów szkolnych: Lwów powiat, Gródek, Bóbrka i Rudki — w dniach 24, 25 i 26 lutego; w Sambrze dla okręgów szkolnych: Sambor, Dobromil, Drohobycz, Lisko, Staremiasto i Turka — w dniach 7, 8 i 9 lutego; w Przemyślu dla okręgów szkolnych: Przemyśl, Jarosław, Mościska i Sanok — w dniach 15, 16 i 17 lutego; w Rzeszowie dla okręgów szkolnych: Rzeszów, Brzozów i Łańcut — w dniach 24, 25 i 26 lutego; w Jaśle dla okręgów szkolnych: Jasło, Gorlice Grybów, Krosno i Nowy Sącz — w dniach 3, 4 i 5 marca; w Tarnowie dla okręgów szkolnych: Tarnów, Dąbrowa, Mielec, Pilzno Kolbuszowa, Nisko, Ropczyce i Tarnobrzeg — w dniach 21, 22 i 23 lutego; w Bochni dla okręgów szkolnych: Bochnia i Brzesko — w dniach 7, 8 i 9 lutego; w Krakowie dla okręgów szkolnych: Kraków miasto, Kraków powiat, Chrzanów, Podgórze i Wieliczka — w dniach 10, 11 i 12 lutego; w Zywcu dla okręgów szkolnych: Żywiec, Biała, Limanowa, Myślenice, Nowytarg i Wadowice — w dniach 14, 15 i 16 lutego.

W konferencyach tych wezmą udział c. k. inspektorowie szkolni okręgowi, kierownicy i kierowniczki miejcowych szkół 5- i 6-klasowych i wydziałowych, wreszcie ci nauczyciele i nauczycielki szkół miejscowych i zamiejscowych, którzy udzielają w bieżącym roku szkolnym nauki rachunków i chemii w klasie V. i VI. szkół 5- i 6-klasowych i w klasie I., II. i III. szkół wydziałowych.

— **Poseł Stanisław Polanowski,** od dni kilku chory jest na bronchitis; stan jednak czcigodnego pacyenta nie budzi dotąd żadnych obaw.

— **Odczyt popularny,** urządzony staraniem lwowskiego Tow. oświaty ludowej, odbędzie się w niedzielę, dnia 16 b. m. w szkole św. Anny o godzinie 5 popołudniu. Mówić będzie prof. dr. Józef Limbach: „O grotach podziemnych Krainy i Ojcowa".

— **Kurs praktyczny.** Z dniem 3 lutego rozpocznie się nowy 5-miesięczny kurs praktyczny gospodarstwa domowego, przy szkole wydziałowej żeńskiej im. królowej Jadwigi, ulica Akademicka 9.

Wpisy odbywać się będą od dnia 20 b. m. w godzinach urzędowych, w kancelaryi dyrekcyi szkolnej.

Obiady wydawać będzie szkoła gospodarstwa domowego w abonamencie do domów jak dotąd.

△ **Fundacya Franciszka Blanka.** Przed laty 20 zapisał Franciszek Blank testamentem gminie m. Lwowa swój majątek, oszacowany na kwotę 16.500 zł., z obowiązkiem utworzenia fundacyi na premie dla 4 ubogich czeladników rzemieślniczych wyznania katolickiego, urodzonych w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem, a uzdolnionych do samoistnego prowadzenia rzemiosła.

Z powodu procesów i trudności formalnych, nie mógł być akt fundacyjny dotychczas wygotowany, natomiast kapitał zakładowy fundacyi urósł do kwoty 55.000 zł., a gdy obecnie zostały już wszelkie przeszkody usunięte, fundacya ta będzie w r. b. wprowadzona w życie.

Premie po 250 zł. rozdzielane będą w d. 3 grudnia każdego roku przez losowanie.

△ **Skorowidz miasta Lwowa,** obejmujący wykaz wszystkich realności z oznaczeniem numerów konskrypcyjnych i oryentacyjnych i nazwisk właścicieli, został już oddany do druku.

— **Zgromadzenie nadzwyczajne** Stow. przem. ślusarzy, rusznikarzy, nożowników, kotlarzy i t. d. we Lwowie, odbędzie się dnia 16 b. m. o godzinie 9 rano w sali Stowarzyszenia „Skała", poprzedzone nabożeństwem o godzinie 8 w kościele OO. Dominikanów.

— **Kasa chorych** król. stoł. m. Lwowa przypomina pracodawcom, iż w myśl statutu Kasy chorych, obowiązani są z końcem roku rachunkowego uwiadomić Kasę chorych, przez złożenie wykazu, o zmianach w kategoryi robotników, jakoteż o zmianach w płacach osób przez siebie zatrudnianych, obowiązkowi ubezpieczenia podlegających.

W wykazie tym podawać należy nazwiska, tudzież zmienione kategorye robotników, jako też zmienione kwoty zarobku i dołączyć do nich karty legitymacyjne osób zapisanych. Na podstawie tego wykazu Kasa chorych sprostuje w kartach legitymacyjnych kwoty zarobku, tudzież wymiar zasiłku w chorobie i kosztów pogrzebu, a wedle okoliczności wyda nowe karty legitymacyjne w miejsce dotychczasowych.

Zwykły zarobek dzienny w okręgu administracyjnym m. Lwowa unormowany jest w następujących kwotach i kategoryach:

A. dla członków płci męskiej: I. kategorya pomocnicy młodociani 35 ct., II. kategorya pomocnicy budowlani 50 ct., III. kategorya pomocnicy i robotnicy dorośli zwyczajni 70 ct., IV. kategorya pomocnicy z kwalifikacyą zawodową 1 zł., V. kategorya pomocnicy zawodowi średni 1 zł. 30 ct., VI. kategorya pomocnicy starsi 1 zł. 70 ct., VII. kategorya kierownicy i urzędnicy 2 zł.

B. Dla członków płci żeńskiej: a) pomocnice młodociane 30 zł., b) pomocnice dorosłe 50 zł., c) pomocnice kierujące 1 zł.

Za pomocników młodocianych uważa się te osoby (zatrudnione), które nie przekroczyły 18 roku życia i nie uzyskały jeszcze zawodowego uzdolnienia.

Po ukończeniu 18 roku życia lub uzyskaniu uzdolnienia zawodowego, mogą być te osoby tylko do kategoryi III. lub IV. względnie kategoryi b) i c) zaliczone.

Na poprzednie dwa ustępy statutu zwraca zarząd Kasy chorych szczególniejszą uwagę pracodawców i członków z tem nadmienieniem, iż w razie nie zgłoszenia dobrowolnego do dnia 28 stycznia 1898 r. zmiany w tym kierunku poczynione będą z urzędu.

Nadto przypomina zarząd Kasy chorych m. Lwowa, iż w myśl §. 31 ust. z dnia 30 marca 1888 obowiązany jest każdy z pracodawców zgłosić zajęty u siebie personal do Kasy chorych i to najpóźniej do dni trzech po wstąpieniu do pracy, jak również wymeldować po wystąpieniu z zatrudnienia.

Niedopełnienie tego obowiązku, wkłada na pracodawcę obowiązek zapłacenia Kasie zwrotu kosztów leczenia przez nią dla niezgłoszonych, obowiązkowi ubezpieczenia podlegających osób poniesionych, a nadto pociąga za sobą następstwa karne przewidziane w §. 67 powołanej ustawy.

— **Srebrne wesele** obchodzą w dniu dzisiejszym pan Feliks Pławicki, właściciel Szczawnicy i hotelu „Wiktorya" we Lwowie, kapitan armii austryackiej, z panią Czesławą z Osieckich,

= **Przejechanie.** Tomasz Lurko, woźnica u Leopolda Bernsteina, przedsiębiorcy budowy zamieszkałego pod l. 68 przy ulicy Zielonej, jechał dnia wczorajszego ulicą Zieloną tak szybko i nieostrożnie, że najechał na przechodzącą Rozalię Olszewską, zarobnicę lat 38 liczącą, zamieszkałą na Pasiekach Zubrzyckich, która dostała się pod koła wozu i odniosła oprócz innych znacznych obrażeń, złamanie obojczyka po lewej stronie. Po zaopatrzeniu przez pogotowie stacyi ratunkowej, odstawiono Olszewską do szpitala — a przeciw winnemu woźnicy wdrożono postępowanie karne.

= **Ognie kominowe.** W domu pod l. 4 przy ulicy Karola Ludwika wybuchł dnia wczorajszego popołudniu ogień kominowy, który po zawezwaniu straż pożarna ugasiła.

Tego samego dnia o godzinie pół do 7 wieczorem wybuchł pod l. 4 przy ulicy Szpitalnej ogień kominowy, który przed przybyciem straży pożarnej sam zagasł.

— **Fundacya zamiast bankietu.** Celem pożegnania ustępującego z dotychczasowego swego stanowiska starosty tłumackiego p. Sala-

mona, zawiązał się komitet, który postanowił wydać bankiet. Od tego zaszczytu p. Salamon się wymówił, a natomiast zaproponował, aby każdy, kto miał ochotę wziąć udział w bankiecie, składkę na niego przeznaczoną, ofiarował na fundacyę stypendyjną imienia ks. Sawy. Sam projektodawca ofiarował 50 zł., ci zaś, którzy mieli brać udział w uczcie, dołożyli 430 zł. Razem fundacya humanitarna zyskała 480 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Emil Medycki, em. pułkownik, kawaler orderu żelaznej korony III kl., w 69 roku życia;

Franciszek Kordys, obywatel i b. radny miasta Lwowa, właściciel pracowni krawieckiej, w 53 roku życia;

Jakób Begiński, wł. realności, w 39 roku życia.

W Głębokiej, Jan Dunin, żołnierz wojsk polskich z r. 1831, przeżywszy lat 95.

— **Z Czerniowiec.** W poniedziałek dnia 10 b. m. wieczorem w lokalu Czytelni polskiej w Czerniowcach odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków politycznego stowarzyszenia „Koło polskie na Bukowinie“. Bezpośrednim powodem zebrania była rezygnacya dotychczasowego prezesa, p. Stanisława Bohdanowicza, z tej godności. Na jego miejsce wybrano obecnie prezesem emerytowanego dyrektora dóbr gr. or. funduszu religijnego, radcę Dworu p. Józefa Wisłockiego, p. Stanisława Bohdanowicza, zaś na członka wydziału. Wiceprezesem wybrany poseł sejmowy p. Krzysztof Abrahamowicz z Czyresza. Nadto wchodzą w skład wydziału pp. August Czerniawski, właściciel pralni; dr. Alfred Halban, profesor Wszechnicy; Wincenty Korytyński, budowniczy; dr. Stanisław Kwiatkowski, lekarz i Adolf Wiesiołowski, właściciel dóbr.

Na wniosek tego ostatniego uchwalono uczcić jubileusz 50-letnich rządów Najj. Pana przez utworzenie w drodze dobrowolnych ofiar fundacyi stypendyjnej dla ucznia szkół bukowińskich, nsrodowości polskiej. Również za inicyatywą p. Wiesiołowskiego postanowiono święcić uroczyście jubileusz Adama Mickiewicza, a to stosownymi obchodami w Czerniowcach i na prowincyi, połączonymi z ewentualnem zakładaniem stowarzyszeń polskich w miejscowościach, gdzie tego okaże się potrzeba. W tym celu za staraniem Koła ma się zawiązać komitet wykonawczy, złożony z delegatów stowarzyszeń miejscowych i z przedstawicieli Polaków z prowincyi.

— **Katastrofa budowlana.** Onegdaj w południe zdarzyła się w Warszawie katastrofa budowlana. W nieskończonym jeszcze domu przy ul. Nowowiejskiej runęła ściana frontowa od dachu do dołu na przestrzeni 5 okien. Katastrofa zdarzyła się w południe, kiedy robotnicy rozeszli się na obiad. Na III piętrze pozostali trzej robotnicy. Dwaj z nich spadli tak szczęśliwie, że znaleźli się na powierzchni gruzów. Obaj szczęśliwie ocaleli. Trzeci, Wyszomirski, został zasypany gruzami, lecz wydobyty żywy. Nieszczęśliwy doznał obrażenia kręgosłupa, złamania 7 żeber, nadto odniósł rany na głowie i rękach. Ciężko pokaleczonego, lecz przytomnego, opatrzyło Pogotowie i odwiozło do szpitala Dzieciątka Jezus.

W przeciągu krótkiego czasu runął w Warszawie już drugi dom, zbudowany z lichej cegły. Był on własnością Michała Birgera, stawiał go budowniczy oddziałowy Szretter, pod nadzorem budowniczego Janiszewskiego, roboty murarskie prowadził majster Krasuski, ciesielskie majster Wagner. *Kur. Por.* przypomina, że pp. Janiszewski i Krasuski budowali także dom przy ul. Stalowej, który runął przed kilku tygodniami.

— **Bogate żyły złota,** odkryto w miejscowości Klondyke, w Alasce.

— **Całkowite zaćmienie słońca** przypada w dniu 22 b. m. w godzinach rannych, widoczne ono jednak będzie tylko w Afryce, Indyach, Mongolii i Mandżuryi. — W Austro-Węgrzech spostrzedz się jedynie da około godziny 7 rano częściowe zaćmienie słońca.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs. Redakcya *Małego Światka* chcąc uczcić stuletnią rocznicę urodzin Adama Mickiewicza, ogłasza konkurs na 10 obrazków literackich, odpowiednich dla wieku młodocianego, a odnoszących się do działalności wieszcza w ogóle, do życia jego, a przedewszystkiem młodości. Obrazki te po ogłoszeniu w czasopiśmie. wydane zostaną z oryginalnemi ilustracyami w osobnej książce. Nagroda konkursowa wynosi 200 koron.

Gdyby żaden z autorów (autorek) biorących udział w konkursie, nie nadesłał całości złożonej z dziesięciu obrazków, odpowiadających wymaganiom komisyi konkursowej, zastrzega sobie redakcya przyznanie nagrody temu autorowi, który nadeśle najmniej sześć najlepszych obrazków, całość zaś zostanie dopełniona z pomiędzy prac innych autorów, za porozumieniem się z nimi. Gdyby zaś żadnej z prac nie przyznano nagrody w całości, rozdzieli ją komisya konkursowa pomiędzy autorów najlepszych obrazków.

Jako ostateczny termin do nadsyłania prac konkursowych naznacza się koniec marca 1898 r. Nazwiska członków komisyi konkursowej zostaną ogłoszone później.

Pani Dusc, występująca obecnie w Rzymie, pracuje nad urzeczywistnieniem projektu powziętego przez słynnego autora d'Annunzia, wybudowania teatru poświęconego wyłącznie sztuce starożytnej; wielka artystka pragnie w ogóle poświęcić się zupełnie w przyszłości tragedyi greckiej, którą uważa za najwyższy i najprawdziwszy wyraz sztuki.

Wydawnictwo „Czytelni polskiej“ zapowiada w Krakowie specyalnie utworzony komitet. Nie ma on na celu spekulacyi, nie zamierza więc zjednywać sobie czytelników ogłaszaniem sensacyjnych powieści kryminalnych, przeciwnie, pragnie ogółowi dostarczyć książki zdrowej, zajmującej i co także ważne — taniej, W roku bieżącym wyda komitet między innemi: pracę Konecznego „O Adamie Mickiewiczu“, dalej: „Przygody Beniowskiego na Syberyi, w Azyi i Afryce“, Chodźki „Pamiętnik kwestarza“; A. Kosińskiego „Powieści żołnierskie“; „Opis Częstochowy“; „Warszawa dawniej i dziś“ i t. d. Nowemu wydawnictwu życzyć można jak największego powodzenia, byle tylko nie odstępowało ono od zapowiedzianego w prospekcie programu.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek po raz pierwszy „Gdzie szczęście?“, oryginalna sztuka w 4 aktach przez Anonima (jednego z tutejszych wybitnych literatów).

W sobotę popołudniu o 3 dla młodzieży szkolnej „Miód kasztelański“, komedya w 3 aktach J. I. Kraszewskiego-

Wieczorem o godz pół do 8-mej po raz trzeci „Dalibor“.

W niedzielę popołudniu o pół do 4 „Małka Schwarzenkopf“, sztuka w 5 aktach G. Zapolskiej. Ceny miejsc zwykłe popołudniowe dramatu.

W niedzielę wieczorem o godzinie pół do 8, po raz pierwszy w tym sezonie „Faust“, wielka opera w 5 aktach Karola Gounoda. Drugi występ Jadwigi Camiłowej, pierwszy występ Mikołaja Lewickiego, oraz występ Gabryela Górskiego i Jul Jeromina.

W poniedziałek po raz drugi „Gdzie szczęście?“ komedya w 4 aktach przez Anonima.

We wtorek po raz czwarty „Dalibor“, wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Józefa Wenziga (przekład L. G.), muzyka Fryderyka Smetany kompozytora „Sprzedanej narzeczonej“. Występ pani Teresy Arklowej, pp.: Władysława Floryańskiego, Gabryela Górskiego i Juliana Jeromina.

W nauce: „Livia Quintilla“ opera Z. Noskowskiego, „Trębacz z Säckingen“ opera W. Nesslera, oraz „Na miejskim bruku“ sztuka konkursowa E. Grabowieckiego, „Syn kalifa“ Fuldy i „Dzwon zatopiony“ Hauptmana.

Sejm

Lwów, 14 stycznia.

(*6 posiedzenie, 3 sesyi, VII. peryodu*).

(§) JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otwiera o godzinie 10 minut 45 przed południem posiedzenie.

Obecnych 92 posłów.

Sekretarz p. Andrzej Potocki odczytuje spis petycyj, które przekazano komisyom do załatwienia. Ogółem wpłynęło dotąd 535 petycyj.

Pos. Krzysztofowicz popierał petycyę Wydziału powiatowego w Śniatynie o uznanie konieczności budowy szpitala powszechnego w Śniatynie i udzielenia na ten cel subwencyi.

Pos. Roman Potocki popierał petycyę wydziału powiatowego w Przemyślanach o zaopiekowanie się projektem budowy kolei Zadwórze-Przemyślany-Rohatyn i wniósł, aby petycyę tą przekazać komisyi kolejowej z poleceniem przedłożenia sprawozdania jeszcze w bieżącej sesyi.

Izba uchwaliła ten wniosek.

Pos. Bielański popierał petycyę gminy Staremiasto o spowodowanie opłacania przez Rząd czynszu za używanie realności miejskiej na pomieszczenie biura sądu powiatowego.

Urlop otrzymał pos. Ostapczuk na 10 dni.

Na wniosek pos. Czartoryskiego przekazano sprawozdanie Wydziału krajowego o petycyach wdów i sierót po nauczycielach o dary z łaski, komisyi budżetowej.

Na wniosek pos. Koziebrodzkiego przekazano petycyę wydziału powiatowego w Krośnie o zmianę przepisów policyjno-weterynaryjnych komisyi gospodarstwa krajowego.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyboru przez Sejm 10 członków i tyluż zastępców do krajowej komisyi dla ogólnego podatku zarobkowego jakoteż 12 członków i tyluż zastępców do komisyi rekursowej w sprawach podatku dochodowego osobistego. Sprawozdawca p. Romanowicz.

Sprawozdanie to przekazano komisyi podatkowej do załatwienia.

Nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Soleskiego o utworzenie w kraju co najmniej 4 szkół rzemieślniczych rządowych.

Wnioskodawca domaga się w swym wniosku uchwalenia polecenia Wydziałowi krajowemu, by nawiązał z c. k. Rządem rokowania celem utworzenia w Galicyi na razie co najmniej czterech szkół rzemieślniczych rządowych (z tych po jednej we Lwowie i Krakowie) i przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej sprawozdanie o wyniku tych rokowań.

Wniosek odesłano do komisyi przemysłowej.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza w przedmiocie rozszerzenia pracowni przy warsztacie naukowym kowalskim w Sułkowicach.

Wnioskodawca domaga się w samym wniosku uchwalenia:

a) wezwania c. k. Rządu, ażeby przeprowadził w czasie możliwie jak najkrótszym rozszerzenie pracowni przy c. k. warstacie naukowym kowalskim w Sułkowicach, i zaopatrzył ten zakład w silniejszy motor parowy;

b) upoważnienia Wydziału krójowego ażeby w razie potrzeby przyszedł z pomocą odpowiednią kwotą z funduszu krajowego na pokrycie kosztów rozszerzenia zabudowań szkolnych w razie powiększenia pracowni.

Wniosek odesłano do komisyi przemysłowej.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Barwińskiego w sprawie wydania ustawy krajowej o obowiązkowych spółkach rolniczych.

P. Barwiński, motywując swój wniosek i projekt ustawy krajowej o obowiązkowych spółkach rolniczych, wskazuje, że stan rolniczy a mianowicie włościaństwo przebywa ciężkie przesilenie. Kapitał opanował państwowy kredyt i produkcyę rolniczą, wyrobił sobie monopol ustanowienia cen płodów rolniczych, wyłączywszy od udziału w tej sprawie producentów. Kapitał zorganizowany gra na gotowe nie tylko ziemią, ale i chlebem powszednim. Wobec potęgi zorganizowanego kapitału stoją rolnicy bezwładni. Fabrykańci, przemysłowcy, robotnicy zorganizowani i wspólnemi siłami dążą do swego celu, tylko stan rolniczy nie ma organizacyi i ekonomicznej reprezentacyi. Połączenie wszystkich sił rolniczych powinno nastąpić w obowiązkowych zawodowych spółkach rolniczych, ażeby zabezpieczyć stan rolniczy przed wyzyskiem kapitału. Wzorem projektu ustawy krajowej posłużyło wnioskodawcy rządowe przedłożenie i projekt wniesiony w czeskim sejmie. Celem usunięcia obaw większych właścicieli wnioskodawca wyłączył cele zarobkowe, ograniczając swój projekt do zadań wyłącznie rolniczych. Jeżeli podnoszono przeciw takiej organizacyi zarzuty ze stanowiska, iż ta sprawa należy do Sejmu, to wnioskodawca umożliwia tem poparcie tej sprawy, przedkładając swój projekt w Sejmie. Zadanie swe mogą spółki rolnicze spełnić tylko jako obowiązkowe, ponieważ mają one publiczno-prawne funkcye. Tylko obowiązkowe spółki będą potęgą, która zdoła oprzeć się zorganizowanemu kapitałowi. Obawy nowego obciążenia włościan są płonne, Rząd bowiem powinien przyjść w pomoc takiej instytucyi, tak samo jak popiera Towarzystwa gospodarskie. Przeprowadzenie ustroju spółek według grup narodowych usunie możliwość sporów narodowościowych. Jeżeli nie przeprowadzimy tej organizacyi, zrobią to socyaliści według swej modły. Sejm powołany do przestrzegania interesów krajowych, ponieważ zaś kraj nasz prawie wyłącznie rolniczy, przedłożył wnioskodawca swój projekt licząc na dbałość Sejmu o sprawy włościaństwa. Pod względem formalnym wnosi o odesłanie wniosku i projektu do komisyi gospodarstwa krajowego.

Izba uchwala ten wniosek.

Podczas przemówienia p. Barwińskiego przewodnictwo obejmuje zastępca Marszałka kraj. ks. biskup Czechowicz.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Okuniewskiego o uznanie drogi powiatowej Kossów-Żabie wraz z przedłużeniem jej do stacyi kolejowej w Worochcie za drogę krajową.

Wniosek przekazano komisyi drogowej do załatwienia.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Okuniewskiego w przedmiocie założenia męskiego seminaryum nauczycielskiego w Horodence, Zaleszczykach albo Czortkowie i żeńskiego seminaryum nauczycielskiego w Kołomyi, z ruskim językiem wykładowym.

Podczas przemówienia p. Okuniewskiego, uzasadniającego ten wniosek, obejmuje napowrót przewodnictwo JE. Marszałek krajowy.

Wniosek odesłano do komisyi szkolnej.

Nastąpiło z porządku pierwsze czytanie wniosku posła Nowakowskiego o zaprowadzenie powszechnych, bezpośrednich wyborów do Sejmu, Rad powiatowych i rad gminnych.

P. Nowakowski po krótkiem uzasadnieniu, wniósł przekazanie swego wniosku komisyi gminnej.

P. Weigel oświadcza imieniem klubu demokratycznego, iż jakkolwiek wniosek p. Nowakowskiego nie we wszystkich kierunkach im dogadza, głosować będą za odesłaniem tego wniosku do komisyi.

P. Niebyłowiec wnosi, aby wniosek p. Nowakowskiego przekazać komisyi dla reformy wyborczej.

P. Nowakowski zgadza się z wnioskiem p. Niebyłowca.

W głosowaniu oświadczyło się tylko 28 posłów za odesłaniem wniosku p. Nowakowskiego do komisyi, — przeto wniosek odrzucono *a limine*.

Za odesłaniem wniosku do komisyi głosowali: Rusini, ludowcy i z klubu demokratycznego pp. Szczepanowski, Romanowicz, Rotter, Weigel, Goldman, Michalski i Olpiński.

Z porządku nastąpił wybór trzech zastępców członków Rady nadzorczej Banku krajowego.

Wybrani zostali na 116 głosujących Fedak 72, Niezabitowski 116 i Brunicki 116 głosami.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za rok 1896. Sprawozdawca poseł Goldmann:

Komisya wnosi:

I. Sejm uchwala Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszów dotowanych ze skarbu krajowego i funduszów samoistnych budżetem objętych, złożonych za rok budżetowy 1896.

II. Powyższe absolutoryum, udzielone Wydziałowi krajowemu, obejmuje także absolutoryum dla c. k. Rady szkolnej krajowej z działu wydatków funduszu szkolnego krajowego.

III. Pozostałość z rachunków w sprawdzonej wysokości 258.032 zł. wstawia się do preliminarza na rok 1898 do rubryki pierwszej dochodów.

Wnioski uchwalono bez rozprawy.

Z porządku nastąpiły sprawozdania komisyi petycyjnej referowane przez p. Michalskiego.

Zgodnie z wnioskami komisyi uchwalono: a) dr. Muszkietowi prymaryuszowi szpitala powszechnego w Żółkwi udzielić *veniam aetatis*; b) dr Aleksandrowi Wysockiemu, prow. dyrektorowi szpitala powszechnego w Złoczowie, udzielić *veniam aetatis;* c) Bolesławowi Wieleżyńskiemu, prow. sekretarzowi dyrekcyi kraj. szkół rolniczych w Dublanach, udzielić *veniam aetatis;* d) aplikantowi szpitala św. Łazarza w Krakowie pp. Mieczysławowi Szwejkowskiemu i Franciszkowi Zacharskiemu, przyznać pierwszemu *veniam aetatis*, drugiemu *veniam studiorum*; e) Józefowi Urbańskiemu, dyetaryuszowi oddziału rachunkowego w Wydziale krajowym, udzielić *veniam aetatis.*

Przy załatwieniu tych petycyj wywołała ożywioną dyskusyę kwestya przyznania lekarzom lat służby przed organizacyą obecną.

Przemawiali pp. Hoszard, Jordan, Rotter, Dunajewski, Michalski, Klemensiewicz. Uchwalono, aby o tych petycyach przedłożyła komisya sanitarna łączne sprawozdanie drukowane.

Na tem wyczerpano porządzek dzienny.

P. Starzyński postawił nagły wniosek udzielenia pogorzelcom gminy Derewnia odpowiedniej zapomogi.

Uchwalono przekazać komisyi budżetowej z poleceniem przedłożenia sprawozdania na jednem z najbliższych posiedzeń.

Odczytano złożone do laski marszałkowskiej wnioski i interpelacye.

Wnioski:

p. Kramarczyka o wezwanie rządu, aby jadący z próżnemi wozami byli zawsze na komorach celnych dniem i nocą przepuszczani i aby opłatę celną w Oświęcimiu zniżono na 8 ct.;

p. Żardeckiego o polecenie Wydziałowi krajowemu przeprowadzenia reformy istniejących kas pożyczkowych gminnych;

p. Pilata z projektem ustawy, ustanawiającej nominalną rozległość parcel gruntowych przy rolach do 25 arów, przy lesie na $1\frac{1}{2}$ hektara;

pos. Średniawskiego z projektem ustawy o wprowadzeniu w Galicyi pocztowych giełd pracy.

Interpelacya do pana komisarza rządowego:

pos. Winniczuka w sprawie szkód w plonach w gminie Pawełcze i innych;

pos. Kramarczyka, aby Rząd stosował do pruskich poddanych w Austryi za-

mieszkałych to samo postępowanie i wydalał stąd poddanych pruskich, jak długo rząd pruski będzie to czynił z naszymi poddanymi;

pos. Krempy z powodu nadużyć popełnianych przez poborcę podatkowego Sroczyńskiego w Mielcu;

pos. Warzechy, czy Rząd na wzór pruski nie utworzyłby funduszu paru milionów dla zakupna na własność majątków ziemskich wystawionych na licytac ę i parcelacyi tychże w celu utworzenia włości rentowych.

p. Średniawskiego w sprawie rzekomych nieprawidłowości przy wyborach rady gminnej w Sidzinie;

p. Wójcik o zaniechanie ściągania podatków za rok ubiegły z powodu panującego nieurodzaju.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 m. 20 popołudniu; następne w poniedziałek o godzinie 10 rano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 13·05 do 13·10, loco Ołomuniec 12·50 do 12·60, loco Berno-Wiedeń 12·70 do 12·80, na luty loco Aussik 13·10 do 13·15, cukier w kostkach primi 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·10 dy 18·30. Nafta kaukazka transito Tryest 3·25 do 3·50, galicyjska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 14 stycznia. Pszenica 10·50 do 10·85, żyto 7·50 do 7·80, owies 6·80 do 7·—, jęczmień 6·— do 6·50, rzepak 11·50 do 12·25, groch 6·— do 9·—, wyka 5.50 do 5·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·45 do 5·80, hreczka 7·25 do 7·50, koniczyna czerwona galicyjska 32·— do 45·—, biała —·— do —·—, tymotka 15·— do 18·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·20 do 5·40, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 30·— do 58·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj na audyencyi przybyłych do Wiednia Ministrów węgierskich pp. Perczela, Wlassicza i Daranyiego.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że Ministerstwo kolei żelaznej przygotowuje rozporządzenie, normujące czas służby i wypoczynku dla urzędników kolejowych i służby.

Śledztwo wytoczone z inicyatywy prezydyum Izby poselskiej Rady państwa przeciwko wszystkim tym posłom, którzy jak dep. Wolf, Schoenerer, Pfersche, Resel, Berner i t. d. brali wybitny udział w akcyi zerwania ostatnich posiedzeń parlamentarnych, zostało zamknięte. Od postępowania sądowego odstąpiono.

Ambasador austro-węgierski w Londynie hr. Deym wyjechał z Wiednia z powrotem na swe stanowisko.

Komisya finansowa Izby magnatów Sejmu węgierskiego przyjęła prowizoryum ugodowe, które przedłoży w sobotę pełnej Izbie do uchwalenia,.

Prasa hakatystyczna od pewnego czasu atakuje pruskiego ministra robót publicznych Thielena i zapowiada jego bliskie ustąpienie i przedstawia jako następcę po nim prezydenta dyrekcyi kolejowej w Gdańsku pana Thomé, którego zaleca przedewszystkiem dokładna znajomość „wschodnich kresów“. Hakatyzm chciałby zupełnie niepolityczną dziedzinę kolei żelaznych wyzyskać dla swoich celów powołując się na zdanie jakiegoś rolnika z Saksonii, który miał powiedzieć: „Gdyby sumę, jaką rozporządza komisya kolonizacyjna chciano użyć na budowę dróg i drobnych kolei, toby Niemcy w krótkim czasie wykupili całe Poznańskie“.

Z rożnych źródeł donoszą, że komisya kolonizacyjna nie chce podobno już na razie zakupywać nowych majątków, lecz zamierza to co już nabyła rozparcelować i obsadzić kolonistami niemieckimi.

Izba poselska Sejmu pruskiego wybrała przez aklamacyę prezydentem p. Köllera, a gdy ten nie przyjął ofiarowanej mu godności, wybrała prezydentem p. Köchera.

Izba panów na propozycyę księcia Raciborskiego wybrała ponownie prezydentem księcia Wied, pierwszym wiceprezydentem bar. Manteuffla, a drugim starszego burmistrza kolońskiego Beckera.

Minister skarbu Miquel, przedkładając Izbie poselskiej preliminarz budżetowy, oświadczył, że budżet z roku 1896/97 wykazał nadwyżkę $95^{1}/_{2}$ milionów, tak, że można było obrócić około 70 milionów na nadzwyczajne spłaty długów. Nadwyżkę roku bieżącego oceniają na 85 milionów.

Komisya budżetowa niemieckiego parlamentu uchwaliła powiększenie poborów służbowych kanclerza Rzeszy z 54.000 marek na 100.000 marek. Przeciw podwyższeniu głosowali członkowie wolnomyślnego stronnictwa ludowego, antysemici i socyaliści.

Berlińska *Kreuz Ztg.* zapewnia, że książę Henryk dobitnie zamanifestuje, iż nie wojenne cele wiodą go do wybrzeży chińskich, gdyż jego misya jest przedewszystkiem pokojowa. Należy przypuszczać, że książę Henryk znajdzie sposobność, aby w samym Pekinie złożyć cesarzowi chińskiemu zapewnienie, że rząd niemiecki zawsze będzie usiłował utrzymać i wzmocnić węzły przyjaźni z Chinami. Tak zatem wyprawę księcia, pomimo jej wojennego na pozór charakter, należy uważać jako misyę pokojową.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że w tym roku nie odbędą się manewry floty niemieckiej w obecności cesarza. Cesarski yacht „Hohenzollern“ w czerwcu będzie gotów do podróży cesarza do Palestyny.

Dzienniki petersburskie na podstawie informacyi zagranicznych gazet donoszą, iż w Moskwie odbędzie się w lecie kongres celem uregulowania ostatecznego kwestyi wschodniej. Na kongres ten przybyć mają przedstawiciele Chin, Japonii i Korei.

Swiet powtarza wiadomość, że Rossya nie ma wcale zamiaru obrócenia portu Artura na port wojenny.

Z Belgradu donosi *Pol. Corresp.*:

Wbrew pogłoskom, rozsiewanym przez jeden z dzienników niemieckich (*Köln. Ztg.*) o stanie zdrowia króla Aleksandra, możemy zapewnić, że jest ono wyborne. Król zajmuje się bardzo gorliwie sprawami państwa, brał żywy udział w świeżo zakończonych obradach nad reorganizacyą armii i poświęca baczną uwagę wszelkim sprawom publicznym. Cieszy on się wyśmienitem zdrowiem i wygląda doskonale. Wieści, rozpuszczane przez ów dziennik, wywołały w stolicy Serbii zdumienie i oburzenie.

Wedle depeszy z Konstantynopola, komitet rewolucyjny armeński postanowił wydać czarną księgę z nazwiskami wszystkich Armeńczyków, pozostających w służbie tureckiej.

Akcya w sprawie zaliczki w sumie 800.000 funtów, mającej być udzieloną przez Bank ottomański na rachunek greckiego odszkodowania wojennego i pożyczki, mającej być zaciągniętą w Banku niemieckim w wysokości 400.000 do 600.000 funtów, jest akcyą jednolitą, wspólnie traktowaną. Sankcyonowania oczekują w najbliższym czasie.

Uwolnienie Esterhazego nie tylko nie zamknęło tej nieszczęśliwej i smutnej sprawy; przeciwnie była to oliwa dolana do ognia. Proces Esterhazego jaskrawem światłem oświecił proces Dreyfusa wywołując nowe protesta, interpelacye i artykuły. Wczoraj telegraf doniósł nam o liście sławnego powieściopisarza Emila Zoli.

List kończy się następującemi słowami: „Oskarżam pułkownika Paty de Clam, że stał się szatańskim sprawcą pomyłki sprawiedliwości. Oskarżam generała Mercier o współwinę. Oskarżam generała Billota, że usunął dowody niewinności Dreyfusa; generała Boisdefre i generała Gonse, że współdziałali z Billotem. Przeciwko sędziemu śledczemu Pellieux i Ravary wnoszę oskarżenie, że śledztwo prowadzili w sposób zbrodniczy. Oskarżam dalej rzeczoznawców sądowych, że wydali oszukańczą opinię, i obwiniam biura ministerstwa wojny o podjęcie zbrodniczej kampanii, celem obałamucenia opinii i pokrycia własnej winy. Oskarżam wreszcie pierwszy sąd wojenny o naruszenie prawa przez zasądzenie Dreyfusa, a drugi sąd wojenny o świadome uwolnienie winnego na podstawie rozkazu, który sam przez się stanowi już zbrodnię“. Zola wreszcie, by wniesiono przeciw niemu skargę i postawiono go przed sąd przysięgłych.

List powyższy p. n.: „J'accuse“ wywołał w Paryżu kolosalną senzacyę. Numer dziennika *Aurore*, w którym znajduje się list Zoli do prezydenta republiki, rozrzucono w setkach tysięcy egzemplarzy po całem mieście, nawet w najodleglejszych dzielnicach. Na ulicach ogromne wzburzenie.

Z Paryża donoszą o dalszych sensacyjnych zajściach wskutek zeznań czynionych w toku śledztwa i rozprawy Esterhazego przez pułkownika Picquarta, którego osadzono w areszcie fortecznym i rozpoczęto śledztwo wojenne.

Temps donosi, iż major Esterhazy został spensyonowany. Według *Soir*, Esterhazy prosił sam dobrowolnie o dymisyę, aby mieć wobec przeciwników wolną rękę. Według *Jour* aresztowano Picquarta pod zarzutem fałszerstwa. Chodzi tu o znaleziony list jego, którego nie oddano na pocztę, a który był zaadresowany do Esterhazego i zawierał opis stosunku tegoż do obcego mocarstwa. Picquart miał zaproponować, aby list ten zaopatrzono w fałszywy stempel pocztowy.

Proces Esterhazego nie przestaje zajmować prasy całej Europy; tak wiedeński *Fremdenblatt*, omawiając wyrok w sprawie Esterhazego, podnosi zarzut, że sąd wojenny rozstrzygnął tylko jednostronnie pytanie, czy Esterhazy był szpiegiem, a nie przedłożono mu jednak i nie zbadano należycie kwestyi autorstwa bordereau, a więc kwestyi winy Dreyfusa. *Fremdenblatt* sądzi, że cele polityczne skłoniły władze wojskowe francuskie do ustępstwa, które oby w przyszłości nie okazało się ciężką ofiarą.

Z powodu wyroku w procesie Esterhazego, prasa berlińska gwałtownie uderza na rząd francuski, a niektóre dzienniki, jak n. p. *National Ztg.* wręcz zarzucają, że rząd francuski we własnym interesie wpłynął na uwolnienie Esterhazego. Wyrok — zdaniem prasy niemieckiej — orzeka tylko, że Esterhazy nie sprzedał bordereau obcemu mocarstwu, pozostawia natomiast w zawieszeniu pytanie, czy nie sfałszował on owego bordereau, ażeby Dreyfusa przedstawić jako szpiega i od rządu wyłudzić pieniądze. Dzienniki niemieckie w ogóle piszą, że w Niemczech w urzędowych kołach uchodzi Dreyfus za niewinnego.

Cała prasa angielska potępia wyrok w sprawie Esterhazego i domaga się rewizyi procesu Dreyfusa.

Przy wyborach weryfikacyjnych do senatu francuskiego został w departamencie Dordogne wybrany senatorem dr. Pozzi, znakomity uczony i chirurg.

W sprawie chińskiej, włoski dziennik *Italie* donosi ze źródła rzekomo półurzędowego, że pomiędzy Anglią a Japonią przyszło już do zawarcia przymierza.

Trzeci pułk huzarów angielskich otrzymał rozkaz odpłynięcia do Kairu, celem zastąpienia 21 pułku ułanów, który wysłany zostaje w górę rzeki Nilu.

W sprawie tej telegrafują dalej z Hongkongu do *National Ztg.*, że zdaniem tamtejszych sfer marynarskich, okręty angielskie bawią w porcie Artura za tajnem zezwoleniem Li-Hung-Czanga.

Z Hongkongu telegrafują także, że Anglia, Rossya i Japonia zawarły umowę w sprawie Korei, skutkiem której okręty angielskie, z wyjątkiem krążowca „Poverful“, powracają do Hongkongu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę skarbowego dr. Aleksandra Balkę, starszym radcą skarbowym w Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

Wiedeń, 14 stycznia. Dziennik Ministerstwa obrony krajowej ogłasza rozporządzenie, wedle którego mają być zastósowane także do obrony krajowej przepisy o premiach, wyznaczonych dla tych podoficerów c. i k. armii, którzy chcą pozostać nadal dobrowolnie w służbie prezencyjnej.

Wiedeń, 14 stycznia. Trybunał państwowy orzekł na wniesione przez burmistrza Chebu (Egor) zażalenie w sprawie zakazu odbycia w Chebie wiecu ludowego, że Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdzając ów zakaz nie dopuściło się naruszenia prawa o zebraniach, ani prawa wypowiadania swobodnie przekonań, ani też nie naruszyło praw narodowościowych. W uzasadnieniu orzeczenia powiedziano, że wiec ludowy nie był bynajmniej zgromadzeniem, któreby się ograniczało na gościach zaproszonych, a z programu zebrania nie można było nabrać jasnego przekonania, że tutaj chodziło wyłącznie o dyskusyę nad rozporządzeniami językowemi.

Wiedeń, 14 stycznia. Trybunał państwa orzekł z powodu zażalenia wniesionego przez opawską radę gminną, że decyzya Ministerstwa spraw wewnętrznych, zawieszająca uchwałę rady gminnej w Opawie, która to uchwała występowała przeciw upaństwowieniu gimnazyum czeskiego w temże mieście, nie narusza zagwarantowanego konstytucyą prawa swobodnego wyrażania zdania i prawa wnoszenia petycyj.

Grac, 14 stycznia. W Sejmie postawił poseł Kottuliński wniosek, aby wezwać Rząd w drodze nagłej do unieważnienia wydanych dla Czech i Morawy rozporządzeń językowych.

Budapeszt, 14 stycznia. Komisya finansowa Izby dep. przyjęła sprawozdanie referenta Hegedüesa o preliminarzu państwowym na rok 1898.

Petersburg, 14 stycznia. Ogłoszony wczoraj budżet państwowy wykazuje, iż zwyczajne dochody przewyższają zwyczajne rozchody o 14,373.004 rubli.

Paryż, 14 stycznia. Rada ministrów odroczyła do soboty swe uchwały co do interpelacyi w sprawie zarządzeń, któreby położyły kres kampanii, prowadzonej na rzecz Dreyfusa. W sobotę odbędzie się posiedzenie rady ministrów dla tej sprawy, a to pod przewodnictwem prezydenta rzeczypospolitej p. Faure.

Senat wybrał wczoraj prezydentem swoim 213 głosami ponownie Loubeta. Wiceprezydentami wybrani ponownie: Magnin, Peytral i Frank-Hauveau. Kandydat na czwartego wiceprezydenta, dotychczasowy wiceprezydent Scheurer-Kestner, znany ze sprawy Dreyfus-Esterhazy, otrzymał przy pierwszem głosowaniu tylko 80 głosów. Powtórne głosowanie na czwartego wiceprezydenta odroczył senat do dzisiejszego posiedzenia. Zapewniają, że Scheurer-Kestner cofnie swą kandydaturę.

Paryż, 14 stycznia. W izbie dep. wygłosił Brisson mowę, w której powiedział, że przy najbliższych wyborach przedstawią kandydaci republikańscy swoim wyborcom program reformatorski. Wyborcy wyszlą niezawodnie do nowej izby potężną większość republikańską. Dep. hr. deMun zawiadomił, że zamierza wnieść interpelacyę w sprawie listu Zoli (patrz „Ostatnią pocztę“). Minister Méline oświadczył, że rząd postanowił pociągnąć Zolę do odpowiedzialności sądowej, chociaż świadom jest, iż krok ten przyczyni się do przedłużenia agitacyi. Mówca nie wątpi, że Izba ma zaufanie do rządu.

Minister wojny powiedział: Armia odpiera z oburzeniem wymierzone na nią napaści. Zna ona swoje zadania i potrafi w razie potrzeby spełnić swój obowiązek.

Izba 313 głosami przeciw 141 uchwaliła rządowi wotum zaufania.

Paryż, 14 stycznia. Przeważna część dzienników gani list Zoli. Jak słychać, prokuratorya państwa zajmuje się już sprawą tego listu. Jest rzeczą możliwą, że Zola jeszcze przed upływem bieżącego miesiąca stanie przed trybunałem sędziów przysięgłych.

Dzienniki *Rappel*, *Siècle*, *Aurore* winszują Zoli listu. *Rappel* ogłasza manifest, domagający się rewizyi procesu Dreyfusa. Manifest ten podpisany jest przez blisko stu uczonych, literatów i artystów.

W dzienniku *Libre parole* ogłasza Drumont pismo do prezydenta republiki, w którem wskazuje na istnienie syndykatu dla sprawy Dreyfusa i syndykat ten obwinia o knowania przeciw bezpieczeństwu państwa.

Według dziennika *Matin* pułkownik Picquart ma być postawiony nie przed sąd dyscyplinarny lecz przed trybunał wojskowy.

Madryt, 14 stycznia. Generał Blanco donosi telegraficznie z Hawany o wybuchu powstania.

Nowy York, 14 stycznia. Wedle depesz z Hawany gromada oficerów w liczbie przeszło 100, rozdrażniona napaściami dzienników na armię hiszpańską, napadła na kilka redakcyj i zniszczyła przyrządy w drukarniach. Tysiące pospólstwa asystowały oficerom.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14go stycznia 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 145·50, Węgierskie akcye kredytowe 383·50, Akcye anglo-austryackie 161·50, Akcye banku Union 301·50, Kredytowe ziemskie 462·—, Kredyty 357·25, Akcye kolei południowej 82·—, Losy tureckie 60·80, Akcye kolei państwowej 346·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·—, Akcye tytoniowe 138·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·—, Akcye kolei Ebental 267· , Akcye banku dla krajów koronnych 218·25, 4-procentowa węgierska renta złota 121·20, Akcye banku związkowego 260·—, Rubel papierowy 1·27·87. Węgierska renta papierowa 99·65, Rimurania 251·—, Usposobienie silniejsze.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 stycznia 1898.

HOTEL GEORGE.

PP S. hr. Fredro z Wybranówki, F. hr. Korytowski z Płotyczy, A. Przedrzymirski z Sierakowic, Dr. Błociszewski z Poznania, P. Poglądowscy z Sudkowic, R, Hubert z Wiednia.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. hr. Broel Plater z Król. Polskiego, K. Dobrzański z Rosoehy. Dr. W. Daolez z Krakowa, J. Dedek z Przeworka, M. Popper z Wiednia, J. Solas z Przecławia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. O. Salowa z Wysocka, Z Rozwadowski z Limanowy, K. Jadłowski z Trześni, T. Zarzycki z Hotyłub, Dr. W. Czaykowski z Przemyśla.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa. Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki. Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacá, Jass) Ickan. Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaźdw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu. Gałacá, Jass), Suczawy, Radowiec, Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa. Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław. z Jasła, Krosna. Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa. Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa-Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego. Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass. Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna. Kałusza, Szeparowiec, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec Husiatyna.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 14 stycznia 1898.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	—	214	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385	—	395	—
" kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	262	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
" " " 4½% " los. w 50 l.	100	—	100	70
" " " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
" kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	70	101	40
" " 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	30	98	—
4% los w 56 lat.	96	60	97	30
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
" " " 4½% (3. em.)	100	30	101	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
" " 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	97	90	98	60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	40	97	10
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	—	28	—
" Stanisławowa	46	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	48	9	58
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
" " papierowy	126	75	127	75
100 marek niemieckich	58	60	59	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 stycznia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.35	102.55
luty-sierpień	102.35	102.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.30	102.50
kwiecień-październik	101.30	102.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	161.—	163.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.50	145.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.—	162.—
" " 1864 po 100 zł.	189.—	190.—
" " 1864 po 50 zł.	189.—	190.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	154.50	155.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.75	121.95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	102.70	102.90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.75	121.75
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	253.—	254.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.65	129.65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	213.25	214.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.75	—.—
" w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	100.20	100.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.—	101.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.—	99.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.25	101.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.50	121.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	121.25	121.45
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.60	99.80
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.—	101.60
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.—	141.—
" poż. premiowa za 100 zł.	154.—	155.—
" " " za 50 zł.	153.50	154.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.65	97.65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.25	129.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5pr.	109.—	109.30
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.50	98.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6pr.	—.—	—.—
" " " " 1891 " " 4pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 " 200kor. 4pr.	98.—	98.50
" obl. prop. z r. 1889 za 100zł. 4pr.	98.—	98.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	95.90	96.30
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	37.20	38.20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.60	61.10
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
" " " obl. prem. z r. 1880 3pr.	118.—	119.—
" " " " " " 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4pr.	104.—	105.—
" " " " los. 4 pr.	96.50	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10pr. prem. los. 5pr.	110.—	111.—
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.90
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	98.—
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97.30	97.75
" " " " 4 pr. stare	98.—	98.75
" " " " 4 pr. za 200 kor.	96.75	96.95
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.85	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.15	103.15
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200kor. 4pr.	98.—	99.—
" " obl. kol. los. za 200kor. 4pr.	97.50	97.90
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
" " " 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	108.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4pr.	116.75	117.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4pr.	101.—	101.30
" " " " " " 1887 4pr.	101.—	101.70
" " " " " " 1888 4pr.	101.—	101.70
" " " " " " 1891 4pr.	101.—	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200zł. 5pr.	108.50	109.50
" " " " 1878 za 200 zł. 5pr.	108.—	108.60
" " " " 1887 za 200 zł. 4pr.	98.80	99.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.75	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	197.25	198.25
Clary 40 zł. mk.	60.25	61.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	163.—	167.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	28.25	29.25
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.50	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23.—
Palffy 40 zł. mk.	62.—	63.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.30	21.30
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.—	10.70
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50	26.50
Salma 40 zł. mk.	82.—	85.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.—	30.—
St. Genois 40 zł. mk.	80.—	80.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	48.—	52.—
" " Tryestu 100zł. mk. 4½pr.	160.—	164.—
" " " 50 zł. 4 pr.	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	161.—	162.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1442.—	1448.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	356.—	356.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	381.—	382.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	765.—	775.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	388.—	391.—
" " dla handlu i przem. 200zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	218.75	219.25
" Austro-węg. 600 zł.	942.—	946.—
" Związkow. (Unionbank) 200zł.	303.25	304.25
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.50	135.—
Zivnostenska banka 100	130.50	131.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	207.—	210.—
" " " akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3460.—	3465.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.—	293.30
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	346.25	346.75
" węg. galicyj. I. 200 zł.	211.50	212.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500zł. mk.	458.—	460.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	282.50	283.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	143.65	144.15
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	703.—	706.—
Schodnicy 500 kor.	575.—	578.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	168.—	171.—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.82	58.95
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.05	120.30
Paryż za 100 fran.	47.57	47.65
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.37	45.47
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.37	47.42
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.69	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53	9.54
20-markówka	11.76	11.80
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.80	58.87
Włoskie banknoty za 100 lir.	45.40	45.50
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 20390 (99 2 3)

W dniach 29 marca i 29 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya połowy realności w Delatynie położonej wyk. hip. lb. 353 ks. gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi Ryfki Sobel w kwocie 28 zł. 84 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Berlsteina.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 18 grudnia 1897.

L. 9778 (192 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli 117 zł. 99 ct. i 3 rat po 16 zł. 80 ct. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 20 stycznia 1898 i dnia 17 lutego 1898 zawsze o 10 go dzinie rano przymusowa sprzedaż realności whl. 307 w Kobyłowłokach Michała Stojanowskiego syna Michała własnej.

Cena wywołania wynosi 955 zł.

Wadyum 95 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Widawski w Budzanowie.

Budzanów, 12 grudnia 1897.

L. 6900 (193 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym 906 objętej w Załukwi położonej dłużnika Iwana Jacynowicza syna Ołeksy własnej na zaspokojenie pretensyi Augusta Jakubowicza w kwocie 100 zł. dnia 9 lutego i dnia 9 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej jednak z zastrzeżeniem postanowień §. 10 ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 74 D. p. p.

Wadyum wynosi 16 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 lipca 1897 do tabuli weszli kuratorem p. Michała Sawickiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, 25 września 1897.

L. 9073 (209 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, a to 9 rat w kwocie 199 zł. 18 kr., 6 rat w kwotach po 90 zł. 68 ct. i reszty w kwocie 1097 zł. 1 ct. z pn. rozpisuje się publiczna sprzedaż realności objętych lwh. 909 i 1864 ks. gr. gminy kat. Busk do Edwarda Horskiego, Magdaleny Horskiej, Breiny Chelman, Mojżesza Reicha i Leizora Reicha należących

Licytacya ta odbędzie się w tut. Sądzie dnia 26 stycznia 1898 i dnia 2 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpoł.

Cena wywołania realności lwh. 909 wynosi 723 zł. 40 ct., zaś realności lwh. 1864 kwotę 168 zł.

Na pierwszym terminie licytacyjnym zostaną realności powyższe sprzedane tylko za cenę wywołania lub wyższą, na drugim także niżej ceny tej.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i dalsze warunki można przejrzeć w registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, którzyby nabyli prawa rzeczowe na realnościach do sprzedaży przeznaczonych w dniu wystawienia wyciągu hipotecznego t. j. w dniu 30 lipca 1897 jak niemniej dla wierzycieli, którymby z jakiegokolwiek powodu nie można było doręczyć uchwały licytacyjnej lub późniejszych uchwał, a wreszcie dla nieobjętej masy spadkowej Berla Szaffel ustanawia się kuratorem p. Karola Jabłońskiego, a jego zastępcą p. Jana Reicherta z Buska.

C. k. Sąd powiatowy.

W Busku, dnia 16 września 1897.

L. 7776 (227 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1156 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 31 stycznia 1898 i dnia 28 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 15 w Tołszczowie położonej wyk. hip. l. 115 ks. gr. gm. Tołszczów objętej dłużnika Pawła Sięczki własnej.

Cena wywołania 2420 zł.

Wadyum 242 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 28 października 1897.

L. 8064 (219 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 32 zł. 55 ct. a. w. z pn. przez Towarzystwo Kasy zaliczkowej na powiat sądowy Szczerzecki przeciw Jakimowi Dorosz i Danyle Hładkiemu wywalczonej w tusąd kancelaryi w dniach 24 stycznia i 28 lutego 1898 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę: a) połowy realności objętej whip. l. 23 ks. gr. gm. kat Horbacze do dłużnika Jakima Dorosz należącej, tudzież b) połowy realności objętej wyk hip. l. 42 ks. gr. tejże gminy do dłużnika Danyły Hładkiego należącej.

Cenę wywołania stanowi ad a) cena szacunkowa 290 zł. a. w, wadyum wynosi 29 zł. a. w., ad b) cena szacunkowa w kwocio 220 zł., wadyum 22 zł. a. w.

Na powyższym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Władysława Hamerskiego z Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć w tus. registraturze.

Szczerzec, 18 października 1897.

L. 13986 (216 2—3)

Jarosławski Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Magdaleny Lepa przeciw Agnieszce Bosak o 72 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 17 stycznia i 18 lutego 1898 godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności whl 111 ks. gr. gm. Cieszacin mały Agnieszki Świrk zam. Bosak własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 797 zł wadyum zaś 80 zł.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Grabowskiego w Jarosławiu z substytucyą adw. dr. Segala.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Jarosław, 4 września 1897.

Ч. 7667 (214 2—3)

В тутейшім Суді відбуде ся о годині 10 рано в днях 26 січня повиже ціни шацунков й а дня 25 лютого 1898 також понижше тойже лицитаця реальностей вик. гіп. Ч. 48, 140, 141 і 142 наслідників бл. п. Дмитра Колтуна і Марии з Колтунів Юпик власних на річ Общо рільничо кредитового Заведеня для Галиции і Буковини пто 375 зр. 99 кр. з пн.

Ціна виклична 600 зр.

Вадюм 60 зр.

Решту варунків, акт ошацованя і витяг табулярний вільно переглянути в т. с. регістратурі.

Для невідомих з житя і місця перебуваня і для вірителей гипотечних установляє ся куратором ц. к. нотаря п. Рудольфа Кербера в Глинянах.

Глиняни, 18 вересня 1897.

L. 3984 (210 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 476 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie licytacya realności w Brzanie górnej położonej wyk. hip. Nr. 20 ks gr. dla tejże gminy objętej dłużnika Jakóba Kurzawy własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 7 lutego 1898 i w dniu 7 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1820 zł.

Wadyum wynosi 182 zł

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na p mienionej realności po dniu 24 listopada 1897 ustanawia się kuratorem p. Leopolda Wiśniowskiego notaryusza z Ciężkowic.

Ciężkowice, 21 listopada 1897.

L 73915 [54 3—3]

C. k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. urzyw. gal. Banku hipot. we Lwowie w kwotach 24 000 zł. i 2550 zł z pn. odbędzie się dnia 17 marca 1898 i 21 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 11 przed południem w tusąd. sali rozpraw przymusowa licytacya kwoty 88 000 zł na majętności Turynka whl. 105 na rzecz Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej intabulowanej, na których to terminach a mianowicie na pierwszym suma ta tylko wyżej ceny wywołania 88 000 zł lub przynajmniej za tę cenę. na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 4400 zł złożoną być ma że wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno wreszcie, że dla wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 listopada 1897 prawa zastawu na wspomnianej pretensyi nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw dr. Ferdynand Kwiatkowski we Lwowie kuratorem a jego zastępcą adw. dr Henryk Kopecki we Lwowie mianowany został.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L 23374 [146 3—3]

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Galic. Banku kraj. sumy 6000 zł. w. a. z pn. licytacyę realności Władysława Jarzymowskiego, Władysława Leszczyńskiego własnych wyk. hip. 30, 54 i 128 gm kat. Wulka hamulecka oraz realności lwh. 158 gm. kat. Grzęda i lwh. 77 gm. kat. Siechów objętej na dzień 7 lutego 1898 i na dzień 7 marca 1898 zawsze o godz. 12 rano w biurze egzekucyjnem.

Cena wywołania 12000 zł.

Wadyum 1200 zł.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wycią hipot. przejrzeć można w tus. registraturze

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

Lwów, dnia 15 listopada 1897.

L. 22615 [147 3—3]

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Iwana Pawluka resztującej sumy 11 zł. 39 ct. wa. z pn licytacyę realności, połowy realności whl. 252 i połowy wyk. hip. 253 gm. kat Borki janowskie Andrucha Skobało własnych objętej na dzień 7 lutego 1898 i na dzień 7 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano w biurze egzekucyjnem.

Cena wywołania co do pierwszej 150 zł co do drugiej 50 zł w a

Wadyum 15 zł i 5 zł w a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot przejrzeć można w tus. registraturze

Kurator niewiadomych wierzycieli adw dr. Franciszek Soroń

Lwów, dnia 9 listopada 1897.

L. 23610 [124 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz 10 rano dnia 10 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 21 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacya całej posiadłości wyk hip l 226 ks gr gm kat. Skomorochy objętej Chaima Rednera i Roni z Brunnerów Redner pto 300 zł. w a z pn na rzecz Heni Birt

Cena wywołania 675 zł

Wadyum 67 zł. 50 ct.

Koszta warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotocznych ustanawia się kuratora adwok dr. Samuela Frenkla.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 28 października 1897

L 22359 [148 3—3]

C k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Galic Banku krajowego sumy 500 zł. w. a. z pn. licytacyę realności własnej wyk. hip 162 gm Zubrza objętej na dzień 8 lutego 1898 i na dzień 8 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano w biurze egzekucyjnem tut. sądu

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, oceniania, tudzież wyciag hipoteczny przejrzeć można w tut sądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nurkowski.

Lwów, dnia 15 listopada 1897.

L 5156 (212 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Finka w kwocie 65 zł po strąceniu kwoty 50 zł. a. w. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 12 lutego i 12 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1/4 części realności lwh. 176 ks. gr. gm. kat Grybów własność spadkob. ś. p. Bernarda Krokowskiego stanowiącej

Cena wywołania wynosi 95 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 9 zł. 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 20 czerwca 1897 jako dnia wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Michała Huzy jakoteż zapomocą niniejszego edyktu

Grybów, 27 listopada 1897.

L. 25001 (238 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie na podstawie reskryptu notaryalnego z daty Lwów, dnia 21 listopada 1893 l. k. 2 30

a) w sumie 23 zł. 66 ct. a. w. jako reszty z trzeciej w dniu 1 maja 1895 w sumie 747 zł. 50 ct. z pożyczki 26000 zł. aw. zapadłej raty z 8% zwłoki od dnia 1 maja 1895 do zapłaty bieżącym,

b) 747 zł. 50 ct. czwartej w dniu 1 listopada 1895 z tej samej pożyczki zapadłej raty z 8% zwłoki od dnia 1 listopada 1895 do dnia zapłaty bieżącym.

c) 747 zł. 50 ct. piątej w dniu 1 maja 1896 z pożyczki tej samej zapłaty raty z 8% zwłoki od dnia 1 maja 1896 do zapłaty bieżącym,

d) 747 zł. 50 ct. szóstej w dniu 1 listopada 1896 z powyższej pożyczki zapadłej raty z 8% zwłoki od dnia 1 listopada 1896 do zapłaty bieżącym,

e) 747 zł. 50 ct. siódmej w dniu 1 maja 1897 z powyższej pożyczki zapadłej raty z 8% zwłoki od dnia 1 maja 1897 do zapłaty bieżącym wreszcie kosztów niniejszego podania w ilości 21 zł. 41 ct. a. w.

C. k. Sąd obwodowy dozwala egzekucyjnej sprzedaży dóbr tabularnych Uniszowa w powiecie c. k. sądu powiatowego w Tuchowie położonych objętych whl. 826 ks. gr. dóbr tab. według poz. 9 krt. wł. Barbary hr. Rumerskirch własnych.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 14 lutego 1898 i 14 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 55855 zł. w. a. poniżej której w terminie pierwszym dobra te sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiekbądź najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 5585 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny opis przynależności akt szacunkewy przejrzeć można w registraturze ces. król. sądu obwodowego

Tarnów, 23 grudnia 1897.

L. 8285 (213 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości. że w celu zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Jakóba Frauensteina w kwocie 33 zł. 16 ct. a w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 19 lutego i 12 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1 2 realności lwh 509 ks. gr gminy kat. Grybów własność Diny Weiss stanowiącej

Cena wywołania wynosi 250 zł niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym Sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 12 września 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali. lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k notaryusza p. Huzy w Grybowie jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Grybów, 12 grudnia 1897.

L. 8559 (240 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 3 lutego i dnia 10 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 364 ks. gr. gm. Iwla Bartłomieja Szczepanika własnej celem zaspokojenia wierzytelności Herza Bernsteina w kwocie 16 zł. 52 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 280 zł.

Wadyum kwota 28 zł.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Dukla, 8 października 1897.

L. 66503 (187 1—3)

W c. k. Sądzie pow. miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Powiatowej kasy oszczędności w kwotach 13 zł. 36 ct., 13 zł. 9 ct., 12 zł. 85 ct. i w kwocie 144 zł. 50 ct. z pn. w dniu 16 lutego i 23 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 24 w Bieńczycach położonej

Cena wywołania wynosi 1383 zł. 80 ct

Wadyum 138 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Leon Fischiowitz, zastępcą adw. dr. Franciszek Kluczyński.

Kraków, 12 grudnia 1897.

L. 8045 (245 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dubkowcach położonej wedle wyk. hip. l. 613 tejże gminy Dubkowce ad Rasztowce dłużnika Dawida Fella własnej na zaspokojenie pretensyi Jeanetty Bykowej w kwocie 16400 zł. dnia 4 lutego 1898 i dnia 4 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej jednakże nie niżej trzeciej części tejże.

Poręczne wynosi 5087 zł. 9 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 15 kwietnia 1897 do tabuli weszli ustanowiony został kuratorem p. dr. Herman Kofler adwokat w Grzymałowie.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów, 15 grudnia 1897.

L. 1872 (249 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach położonej wedle whl. 501 księg grunt. tejże gminy dłużnika Berla Weismana w 7/10 częściach własnej, na zaspokojenie pretensyi Żygfryda Oppenheima w kwocie 130 zł. 60 ct. w. a. z pn. dnia 8 lutego i 8 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym tarminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 47 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem p. Antoni Gross notaryusz w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 2 grudnia 1897.

L. 24845 (237 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że celem zniesienia wspólnej własności majętności Przysiołek, Szczepanowice wzaz z Jodłówką i 50 morgów lasu whl. 138 ks. tab. objętej dozwoloną została sprzedaż tej majętności do Dawida i Dwojry Eliasów w jednej połowie a spadkobierców Lipy Buttermana t. j. Chaima Szulima 2 im. Kopla, Izaka, Herscha, Lejby, Kelmana, Ryfki, Minki, Jenty, Feigi i Fany Buttermanów w drugiej połowie należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach 15 lutego 1898 i 18 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 77436 zł. 72 ct. a. w. poniżej której w terminie pierwszym majętność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną ceną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 7744 zł. a. w

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, 23 grudnia 1897.

L. 10570 (215 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże c. k. Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 89 objętej w Haliczu położonej, dłużników Lipy i Eli Schumer własnej na zaspokojenie pretensyi Banku dla handlu i przemysłu w Maryampolu w kwocie 400 zł. dnia 8 lutego i dnia 8 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 38 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 listopada do tabuli weszli kuratorem p. Michała Sawickiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, 19 listopada 1897.

Konkursa.

L. 29425 (225 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. Szkole realnej w Krakowie ogłasza niniejszem c. k. krajowa Rada szkolna konkurs z terminem do wnoszenia podań do 20 lutego 1898.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 300 zł. rocznie, 25% dodatek aktywalny w kwocie 75 zł. roeznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym i w miarę potrzeby ubranie służbowe.

Z posadą tą połączone są wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, auli, sali konferencyjnej, gabinetów, sali gimnastycznej i t. p., załatwianie posyłek, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i błota i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać: 1. znajomość języka polskiego w słowie i w piśmie świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma; 2 uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego, 3. wiek metryką urodzenia, 4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności wystawionem przez właściwą władzę jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej, 5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcyi c. k. szkoły realnej w Krakowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 dz. p. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat Wys. c. k. Ministerstwa Wojny, względnie Obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci posiadający wymaganą kwalifikacyę.

We Lwowie, dnia 5 stycznia 1898.

L. 89372 (226 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sługi przy katedrze astronomii sferycznej i geodezyi wyższej oraz przy obserwatoryum astronomicznem w lwowskiej c. k. szkole politechnicznej rozpisuje się konkurs do 10 lutego 1898.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 75 zł. w. a.

Nadto otrzyma sługa zajmujący tę posadę liberyę, a według możności wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o powyższą posadę winni udowodnić znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, wiek swój i stan, fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków, tudzież dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

Prócz tego powinien kandydat udowodnić, że się umie obchodzić z delikatniejszymi przyrządami i instrumentami mierniczymi, zegarami i t. p.

Pierwszeństwo przed innymi kandydatami będą mieli ślusarze, rusznikarze lub ci, którzy udowodnią obycie się z instrumentami mierniczymi.

Podania o posadę należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do c k. Namiestnictwa na ręce Rektoratu c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie a to, jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

Nadanie tej posady będzie na razie prowizoryczne na pół roku, poczem nastąpić może stałe zamianowanie.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 powyższa posada jest zastrzeżoną dla wysłużonych podoficerów c. k. armii posiadających przepisany certyfikat i żądaną kwalifikacyę, a dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kompetenci.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 stycznia 1898.

L. 232 (199 2—3)

KONKURS.

Odnośnie do ogłoszonego konkursu w Nr. 8 Gazety Lwowskiej oznajmia się, że konkurs na posadę rewidenta ewentualnie oficyała, asystenta i praktykanta rachunkowego przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie upływa z dniem 31 stycznia 1898.

Lwów, dnia 8 stycznia 1898.

L. 10 (255 1—2)

Ogłoszenie konkursu.

W myśl reskryptu Wysokiej ck. Rady szkolnej krajowej z d. 26 grudnia 1897 l. 30989 Dyrekcya ck szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem ogłasza konkurs na posadę nauczyciela rysunków zawodowych dla syncerzy, stolarzy i tokarzy, oraz udzielania nauki form architektonicznych.

Do tej posady przywiązane są pobory IX. kl rangi urzędników państwowych w myśl ust. z d. 15 kwietnia 1873 [Dz. pp. Nr. 75.

Podania należycie ndokumentowane wraz z curriculum vitae i o ile możności własnemi pracami, stylizowane do Wysokiego ck. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia należy wnosić na ręce Dyrekcyi najpóźniej do 10 lutego 1898.

Zakopane 9 stycznia 1898.

L. 71 (232 1—3)

Zwierzchność gminna miasta Mielca rozpisuje konkurs na posadę sekretarza gminnego z płacą roczną 500 zł. aw. oraz na posadę rewizora i z płacą roczną 300 zł.

Petenci winni wykazać.

1. nieprzekroczony rok 40.
2. znajomość języka polskiego i niemieckiego.
3. dotychczasowe zatrudnienie,

nadto od kandydata na sekretarza wymaga się znajomości ustaw administracyjnych.

Termin do wnoszenia podań oznacza się do 15 lutego 1898.

Mielec, 10 stycznia 1898.

Upadłości.

L. 19192 (205 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Rafała Schalita kupca w Trembowli a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Radcę sądu kraj. i naczel sądu powiatowego w Trembowli p. Stanisława Praczyńskiego a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Adolfa Frischa adw. w Trembowli.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14 stycznia 1898 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 marca 1898 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie dnia 29 kwietnia 1898 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Trembowli lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Trembowli zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1897.

L. 25304 (236 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy podaje do wiadomości, że tymczasowy zarządca masy konkursowej Bernarda Salza, adw. dr. Józef Offner w urzędzie swoim został zatwierdzonym, a kandydat adwokacki dr. Saul Holländer tegoż zastępcą ustanowionym,

Tarnów, 30 grudnia 1897.

L. 1 (235 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 l. 1 Dz. u. p. położony majątek do jawnych spólników firmy M. W. Suslak et E. Kalman's Nachfolger, a to Majera Wolfa Suslak, Leona Brande i Hudie Suslak 1o voto Stern 2o voto Braude.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. sekretarzowi sądu Sokalowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zarządcą masy ustanawia się pana adwokata dr. Eliasza Fischlera z zastępstwem adwokata Hermana Falka, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do satwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznacza się termin nadzień 8 lutego 1898 o godzinie 9 przedpołudniem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiekbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem tamże zagrożonych skutków prawnych i podać ją na terminie na dzień 28 lutego 1898 o godzinie 9 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby o nią nawet spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się z swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onegoż i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 63 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej będą umieszczane w „Gazecie Lwowskiej".

Stanisławów, dnia 10 stycznia 1898.

Wyroki prasowe.

L. 5 [257]

w Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §§. 489 i 493 zak. kar i §. 37 zak. pras. szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czysli 291 czasopysy „Hałyczanyn" z d. 6 sicznia 1898 pid napysom „Chrystos rażdajet sia "wid słiw„ Słezamy i krowiu" do słiw „wspomnym że po słuczaju" do „tiuremnoho zakluczenia." mistyt w sobi znamena prowyny złoczyństwa z §. 300 i 305 zak. kar. i proto usprawedływłena jest zariadżena czerez ck. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidstwije toho riszenia wzbronene jest dalsze rozprosteranie toho artykułu, a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, 12 sicznia 1898.

L 4 (260)

Ck. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 u pr. że treść artykułów umieszczonych w Nr. okazowym czasopisma „Robotnik" z d. 7 stycznia 1898 pod napisem:

a. Rok 1897 „od słów:„ Popłynęła więc krew" do „może ucichną" zawiera znamiona występku z § 300. u. k.

b. Wysoki Sejm „od słów "otwarto d. 27 b. m. do „wyjdzie na zdrowie szlacheicom" i od słów:„na świętą karczmę" do:" pieniędzy dać nie chce" zawierają znamiona występku z § 300 i 302 uk. i c. „przeraża jąca nędza" od słów: „Śliczny i najlepszy z porządków„ do końca zawiera znamiona występku z §. 302 ust. karnej, zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronionem jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 12 stycznia 1898.

Zl. 300 (25)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 22 der periodischen Druckschrift: „Volksruf" vom 20 November 1897enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Eine Herausforderung" zur Gänze und 2. „Eine Trutzkirche der Jesuiten in Wien" in der Stelle von „Ihm zu Ehren" bis „Zuckerlmacher Lueger" das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 December 1897.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 352 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 23 November 1897 (Morgenblatt) auf Seite 1, Spalte 3, unter der Rubrik: „Vom Tage" enthaltenen Artikels in der Stelle von „Wegen der Beleidigung" bis „zu leisten vermöchten" das Vergehen nach § 300 St. G. und das Vergehen nach Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen,

die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 December 1897.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 21 December 1897, Z. 3956, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Mladoboleslavske Listy" vom 18 December 1897 wegen der Artikel: „Z Novych Benatek (Puv. dop.)" und „V Praze, 17 prosince 1897" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 December 1897 Z. 13847, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung" vom 27 November 1897 wegen der Artikel: „Deutsche Faust" und „Beschlagnahme" nach §§ 300 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 December 1897 Zl 13846, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „Mit den Fäusten" nach §§ 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 8 December 1897 Zl. 14180, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 4 December 1897 wegen der Artikel: „An die deutschen Volksgenossen" und „Für die Deutschen gibt es keinen Schutz" nach §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Dezember 1897, Z. 14179, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Hlasy z Podripska" vom 3 December 1897 wegen der Artikel: „Pol. rada Dörfel", „Komisari policejni", „Mistodrzitel kr. Ceskeho" und „C. k. policejni straz" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 December 1897, Z. 12201, die Weiterverbreitung der periodischen Druckschrift: „Cesky Venkov" Nummer 25 vom 11 December 1897 wegen des Artikels: „Protivladni demonstrace v Jaromeri" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 21 December 1897, Z. 5823, die Weiterverbreitung des bei Franz Riedl in Deutschbrod gedruckten Aufrufes der Gemeindevertretung in Deutschbrod vom 3 December 1897 mit der Aufschrift: „Opis protokolou schnze obecniho zastupitelstvi ze dne 3 prosince 1897" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 17 December 1897, Zahl 9030, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Klatovske Listy" vom 11 December 1897 wegen der Artikel: „Priznali barvu", „Narodni ocista", „Take cesti vlastenci", „Nelibime se zidum" und „Nekteri c. k. skolni okresni inspektori" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 11 December 1897, Z. 6626, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Straz na Sumave" vom 4 December 1897 wegen der Artikel: „Praha pod stannym pravem" und „Revise nasich firem" nach § 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1 (180 —3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1898 wpisy do rejestrów handlowych i do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnoszące się, ogłaszane będą w „Gazecie Lwowskiej" i w gazecie „Wiener Zeitung", zaś co do firm znaczniejszych lub na żądanie stron także w „Przeglądzie" prawa i administracyi we Lwowie.

Kraków, dnia 4 stycznia 1898.

L. 4818 [13 —3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z d. 7 czerwca 1896 l. 4012 ustanawia Semka Michalewicza z Łuki małej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakima Chomów i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 15 listopada 1896.

L. 23802 [94 —3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Nathana Feldmanna, tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Benzion Rosenzweig przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z 26 listopada 1897 l. 22260 zadość uczyniono. Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Blumenfelda z zastępstwem adwokata dr. Reisnera i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 grudnia 1897.

L. 13957 [51 —3]

Nieznanego z miejsca pobytu Onufrego Dorosz z Uwsia zawiadamia się, iż celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 3 września 1897 l. 10066 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Matwija Dyczka z Uwsia.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 19 listopada 1897.

L. 1647 (256)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 lutego 1898 o godzinie 10 przed południem odbędą się w gmachu sejmowym następujące losowania pożyczek krajowych, a mianowicie:

A. Czterdzieste dziewiąte (XLIX) losowanie 6% obligacyj galicyjskiej pożyczki krajowej z r. 1873.

Z tej pożyczki emitowanej w sumie 1.600.000 zł. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser.	A.	sztuk	35	po	100 zł.	3500	zł.
„	B.	„	12	„	300 „	3600	„
„	C.	„	19	„	500 „	9500	„
„	D.	„	4	„	1000 „	4000	„
					ogółem imiennej wartości	20600	zł.

B. Dziesiąte (X) losowanie 4. obligacyj gal. pożyczki kraj. z r. 1893 emitowanej w sumie 58,850.000 koron (29,425.000 zł.)

Stosownie do planu umorzenia tej pożyczki wylosowane będą następujące obligacye:

Ser.	A.	sztuk	13	po	100 koron	1300	kor.
„	B.	„	70	„	200 „	14100	„
„	C.	„	16	„	1000 „	16000	„
„	D.	„	67	„	2000 „	134000	„
„	E.	„	6	„	10000 „	60000	„
					ogółem imiennej wartości	225300	kor.

Wynik obu tych losowań podany będzie do publicznej wiadomości w „Gazecie Lwowskiej" i w urzędowej gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung", oprócz tego wynik losowania pożyczki z r. 1893 ogłoszony będzie w Berlinie, Frankfurcie n/M. i Hamburgu.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Księstwem Krakowskiem

Lwów, dnia 10 stycznia 1898.

L. 7560 (248 1—3)

C. k sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu i zamieszkania Ignacego Bąka, że w dniu 19 listopada 1897 wytoczył Jan Tomczuk przeciw niemu pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 29 zł. 56 ct., że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Natana Steina w Zbarażu i że do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na dzień 16 grudnia 1897.

Wzywa się przeto pozwanego, ażeby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Zbaraż, 21 listopada 1897.

L. 26514 [6 —3]

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Israela Winera, że na prośbę Kasy zaliczkowej w Nadwórnie wydano przeciw niemu d. 23 maja 1896 do l. 11314 uchwałę dozwalającą egzekucyę mobilarną i realną i doręczono takową ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Komarnickiemu z zastępstwem tut. adwokatowi S. Blansteina z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 4 grudnia 1897.

L. 24536 [64 — 3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Nusena Barana w Kołomyi przeciw Szmerlowi Foglowi o 1045 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Szmerla Fogel adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi, nakaz zapłaty z 24 grudnia 1897 l. 24036 dla Szmerla Fogla przeznaczony.

Kołomyja, 29 grudnia 1897.

(224 2—3)

Adwokat z Trembowli p. Józef Lacek zamierza przesiedlić się z d. 10 marca 1898 do Tarnopola.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 18 grudnia 1897.

(223 2—3)

Adwokat w Winnikach p. dr. Adolf Dawidowicz zamierza przesiedlić się z dniem 22 lutego 1898 do Wiednia.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 4 grudnia 1897.

(221 2—3)

P. dr. Leon Goldfarb adw. w Sokalu zamierza przesiedlić się z dniem 16 stycznia 1898 do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 23 października 1897.

(222 2—3)

P. dr. Dyonizy Jamiński adw. w Rawie zamierza przesiedlić się z d. 3 marca 1898 do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 18 grudnia 1897.

(220 2—3)

P. dr. Leiba (Leon) Weibrauch wpisany został z d. 18 grudnia 1897 na listę adwokatów z siedzibą w Tarnopolu

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 18 grudnia 1897.

L. 30512 (96 2—3)

C k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kościa Karczmaryka, że w sprawie tabularnej Wasyla Karczmaryka o wpis prawa własności do posiadłości whl. 126 ks. gr. gm. Stubno objętej, został dla niego adw. dr. Angerman ustanowiony kuratorem ad actum.

Wzywa go się przeto, ażeby p. kuratorowi potrzebnych udzielił informacyi, względnie tut. Sądowi innego przedstawił pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym sam sobie przypisać będzie musiał ewentualne szkodliwe następstwa.

Przemyśl, 30 listopada 1897.

L. 6989 [50 2—3]

C k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z d. 17 grudnia 1894 l 9779 w sprawie Aby Schwindiera o wpis prawa zastawu dla sumy 400 zł. aw. w stanie biernym połowy ciała hipotecznego lhw 80 i 81 ks. gr. gm. Mchawa objętych Hrycia Pietrów własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Pietrów z Mchawy kuratoram Iwana Hryszko z Mchawy.

O czem się Hrycia Pietrów celem strzezenia swych praw zawiadamia.

Baligród, 23 września 1895

L. 17541 (93 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z pobytu i miejsca nieznanego Jana Bulwińskiego, tudzież spadkobierców jego również z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że dla tegoż ustanowiliśmy celem doręczenia temuż naszej uchwały z 15 maja 1897 l. 8057 zarządzającej wpis prawa własności do części sumy 125 zł. o to do wysokości sumy 27 zł. na rzecz Franciszka Dussbergera w stanie biernym połowy realności whl. 1084 ks. gr. gm. Przemyśl objętej Julii Bulwińskiej własnej, na rzecz Samuela Stummera kuratora w osobie adw. dr. Stanisława Angermanna.

Przemyśl, 25 września 1897.

L. 15382 (95 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Józefa i Anny z Jaroszów Paluchów o zaintabulowanie ich za współwłaścicieli części realności objętej wykazem hip. l. 135 ks. gr. gm. kat. Sambor dzieln Zamiejskiej dotąd Macieja Prętkiewicza i innej własnej ustanawia temuż z miejsca pobytu niewiadomemu Maciejowi Prętkiewiczowi kuratorem Józefa Prętkiewicza rolnika w Samborze, doręcza temuż kuratorowi przeznaczoną dla kuranda ts uchwałę z dnia 3 kwietnia 1897 l. 4368 zezwalającą na powyż nadmienioną intabulacyę i zawiadamia o tem kuranda.

Sambor, 30 października 1897.

L. 15902 (197 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanawia celem doręczenia uchwały tabularnej z d. 6 grudnia 1896 l. 19993 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Lipy Silbera kuratorem p. adw. dr. Eugeniusza Pietrusiewicza ze Sokala

O czem się go w celu strzeżenia swych praw zawiadamia.

Sokal, 29 sierpnia 1897.

L. 80246 (129 2—3)

C. k. Sąd krajowy j. handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Gal. Kasy oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto. 450 zł. aw. adw. dr. Steczkowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła, do swej obrony słnżące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, 24 grudnia 1897.

L. 10955 (170 2—3)

Józefa Tokarza z Kolbuszowej górnej uznano za umysłowo chorego, kuratorem jest Jędrzej Wąsik z Kolbuszowy górnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 23 grudnia 1897.

L. 6867 (106 2—2)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wasyla Procyszyna i Hapkę Procyszyn z Przewłocznej, że tusądowe uchwały tabularne z 21 czerwca 1895 l. 3907, z 30 czerwca 1895 l. 4312, z 7 lipca 1895 l. 4682, 4683, z 20 lipca 1895 l. 4744, 4745 i 4736 z 22 września 1895 l. 6607 o 6608 i z 7 października 1895 l. 7358 dla pierwszego przeznaczone, tudzież uchwałę z 30 maja 1895 l. 3292 dla ostatniej przeznaczoną, ustanowionemu kuratorowi Stefanowi Kirykowi doręczono.

Olesko, 8 listopada 1897.

L. 6445 (171 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Teklę z Mendyków Kozłową, że celem doęczenia jej tut. sąd. rezolucyi tabularnej z dnia 11 września 1896 l. 12371 adw. dr. Feuereisen kuratorem ustanowiony został.

Podgórze, dnia 29 maja 1897.

L. 9277 (168 2—3)

Sąd kalwaryjski ustanawia tutejszego notaryusza Lisowskiego kuratorem dla niewiadomej z pobytu Maryi Barber w sprawie egzekucyjnej Józefa Wolfa przeciw Abrahamowi Barberowi i wspóln. peto 174 zł. w. a.

Kuratorowi temu doręcza się rezolucyę z dnia dzisiejszego dozwalającą przemiany prowizorycznego zajęcia na egzekucyjne.

Kalwarya, 17 grudnia 1897.

L. 20860 (140 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ustanawia w sporze wekslowym Towarzystwa kredytowego w Husiatynie przeciw Abie Rosenblatt i Eni Rosenblatt o zapłacenie 117 zł. aw. zpn. kuratorem dla niewiadomago z miejsca pobytu zwanego Aby Rosenblatta adw. dr. Sygalla z podstawieniem adw. dr. Czekaloka w Tarnopolu zamieszkałych.

Wzywa się przeto Abę Rosenblatta, by się do kuratora zgłosił, lub sądowi innego umocowanego wymienił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol, 19 grudnia 1897.

L. 6764 (158 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na prośbę Kunegundy 1o Szczurowej 2o Szydłowej o uznanie Łukasza Szczura za umarłego celem przeprowadzenia postępowania spadkowego, wzywa każdego, któryby jakąkolwiek miał wiadomość o życiu i o miejscu pobytu nieobecnego Łukasza Szczura, urodzonego w Żeglcach w r. 1815 w okręgu ck. sądu powiatowego w Krośnie, który przed 30 latmi ze Żeglec się wydalił i od tego czasu do miejsca swego zamieszkania nie powrócił i o sobie żadnej wiadomości nie podał, aby o tem sąd tutejszy lub też ustanowionego kuratora adw. dr. Chwaliboga w Jaśle zawiadomiła to do dnia 31 marca 1899, gdyż inaczej po upływie tego terminu na ponowne żądanie Kunegundy 1o Szczurowej 2o Szydłowej nastąpi uznanie powyż wymienionego za zmarłego.

Jasło, 2 października 1897.

L. 25375 [8 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Grünhuta, iż wydany wskutek skargi wekslowej Mosesa Golda przeciw niemu o 150 zł. zpn. nakaz zapłaty z d. 23 grudnia 1897 l. 25375 ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Goldbergowi adwokatowi w Tarnowie doręczony został.

Tarnów, 23 grudnia 1897.

L. 48463 (157 1—3)

C k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Ks. Jana Kantego Babicza wzywa każdego posiadacza wkładkowej książeczki powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 20540 na rzecz Magdaleny Babicz wystawionej a na sumę 400 zł. opiewającej, aby powyższą książeczkę w ciągu 6 miesięcy od d. ogłoszenia edyktu w tut. sądzie tem pewniej okazał, ile że na powtórne żądanie ta książeczka za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 19 listopada 1897.

Doniesienia prywatne.

Lwów, Grand Hotel Pasaż Hausmana 9.

Dla Galicyi
Główny wyłączny skład
i ekspedycya
Warsz. Tygodnika Illustr.
Prenumerata — Ogłoszenia.

Ajencya dzienników i inseratów
przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism
krajowych i zagranicznych
Kantor Słowa Polskiego
Prenumerata — ogłoszenia.

„Gazety Lwowskiej"
główna Ajencya
i wyłączna
Ekspedycya Ogłoszeń

Powieść Henryka Sienkiewicza

„K R Z Y Ż A C Y"

wychodzi

w „Tygodniku Illustrowanym".

Prenumeratę przyjmuje
Główny skład i ekspedycya Tygodnika, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9, kwartalnie w miejscu zł. 3.60, na prowincyi zł. 4.20. 79

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Kupię Tarantas lub lekki wózek na resorach. Wałowa 23, I. p. 74

Pracowita najlepszych przymiotów niewiasta z zacnej familii, skutkiem nagłego ciosu osierocona, szuka miejsca do wszelkich zajęć domowych pod skromnymi warunkami, przy jednej lub dwóch osobach. Zgłoszenia Marya Jaukiewicz. Sambor, Poste restante.

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ) 842
Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca 18
Wyborne kawy wprost z Ameryki
pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

Cukiernia
Józefa Brzeziny
we Lwowie, ul. Hetmańska 12
poleca 63
ciasta, torty, herbatniki, pianki, cukry deserowe, owoce smażone, francuskie i krajowe, karmelki, pomadki, czekoladę Sucharda.
Zamówienia miejscowe i na prowincyę wykonywa jak najstaranniej i w ściśle oznaczonym czasie.

Białe i piękne ręce!!
Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleja i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu
kremem roślinnym
Słoik 80 ct. w. a.

J. Ihnatowicz
LWOW, sklepy własne: ul. Kopernika 3, ul. Halicka 11. KRAKOW Sukiennice 20. CZERNIOWCE, Rynek 3. PRZEMYSL. ul Franciszkańska 24.

Zmiana lokalu.
39-krotnie premiowany
Skład pierników
Honoraty Czyńskiej
z Jarosławia 68
przeniesiony został z dniem 1go stycznia z ulicy Halickiej
do pasażu Hausmana
pierwszy sklep od ulicy Sykstuskiej.

CHOROBY PIERSIOWE.
Syrop z Podfosforanu Wapna
pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy
Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc* i *oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsze katary, zagaja tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannem kuszlaniu*, tak rozpacznie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie.
SKŁAD w Paryżu, 8 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 36
Dostać można we Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera, Wewiórskiego, Sklepińskiego, Beisera. Ehrbara i Krzyżanowskiego.

Handel herbaty, kawy i wina
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki l. 10
poleca
herbatę zbioru majowego
bezpośrednio z Chin sprowadzoną, ciemno naciągającą, z wybornym smakiem i aromatyczną wonią.



1/2 kl. Congo czarna nr. 1 . zł. 1.60	1/2 kl. Pecco kwiat.najprzd. nr. 8 zł. 6.—
„ Souchong czarna nr. 2 „ 2.—	„ Gunpowder ziel perł. nr. 9 „ 3.—
„ „ zbiór majowy nr. 3 „ 3.—	„ „ „ „ nr. 10 „ 4.—
„ Kaysów „ „ nr. 4 „ 4.—	„ Imperial ziel perł. nr. 11 „ 6.—
„ Melange de Londres nr. 5 „ 4.—	„ Mandarin żółta krw. nr. 12 „ 6.—
„ Pecco kwiatowej nr. 6 „ 3.—	„ Wysiewki z własn. herbat „ 1.30
„ kwiat. karawan. nr. 7 „ 4.—	„ „ z najlepsz. herbat „ 1.60

„ Ceny herbaty oznaczone na pół kilo, w paczkach 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.
Opakowanie nie liczy się. 1306
Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

Ogłoszenie

Rada nadzorcza Lwowskiego Towarzystwa bankowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, we Lwowie, uchwaliła opłacać podatek rentowy od wkładek oszczędnościowych na rachunek bieżący przyjmowanych z funduszów własnych.

Towarzystwo będzie przeto i nadal wypłacać na wkładki oszczędnościowe na rachunek bieżący

pięć procent

bez jakiegokolwiek potrącenia. **Dyrekcya.**
83

Zachwyt i zdumienie wywołać muszą nowe tutki z bibułki egipskiej **Niemojowskiego.**
Smak łagodny i przyjemny. 16
Zapalony papieros nie gaśnie. Na każdej tutce jest nazwisko S. W. NIEMOJOWSKI. — Wszędzie do nabycia.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim listopada 1897 r. zastawy, dnia 3 i 4 lutego 1898 w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.
UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.
Lwów, dnia 4 stycznia 1898. 10

Obwieszczenie.

W myśl §. 5 statutu Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku, przedtem Kazimierz Lipiński, uchwaliło III. walne Zgromadzenie akcyonaryuszów tegoż Towarzystwa, odbyte dnia 30 września 1897, **dalsze powiększenie kapitału akcyjnego o jeden milion koron w. a. przez wydanie 2000 nowych akcyj po 500 kr.**

P. T. Akcyonaryuszom Towarzystwa przysługuje prawo podnieść na każdą jedną sztukę akcyi **1 nową akcyę po cenie 257 zł. 50 ct. w. a. z kuponami dywidendowymi począwszy od roku 1898/99.**

Prawo poboru można wykonać **od dnia 1 stycznia do d. 31 marca 1898 włącznie,** po upływie którego terminu, **prawo to stanowczo gaśnie.**

P. T. Akcyonaryusze, chcący korzystać z tego prawa, winni najpóźniej do dnia 31 marca 1898 złożyć swoje akcye u sekretarza Rady zawiadowczej Towarzystwa **(w lokalu Banku krajowego we Lwowie)** celem ostemplowania i uiścić przepisną wpłatę w kwocie 257 zł. 50 ct. w. a. od sztuki, przyczem zostaną im bonifikowane 5 prc. odsetki od każdych imiennych 100 zł. w. a. za czas od dnia uiszczonej wpłaty do dnia 1 lipca 1898.

We Lwowie, dnia 20 grudnia 1897.

Rada zawiadowcza
Pierwszego galic. Towarzystwa akc. budowy wagonów i maszyn w Sanoku, przedtem K. Lipiński.

N. B. Celem ostemplowania akcyi wystarczy przedłożenie płaszczyków bez arkuszy kuponowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.